

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. trzeci 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. A. d. a. m. 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W drugiej połowie marca b. r. był przebieg chorób epidemicznych w kraju następujący:

Oprócz czerwonki, której stan się nieco zmniejszył, wszystkie inne epidemiczne choroby wzmożyły się.

Czerwonka wystąpiła w powiecie rzeszowskim i złoczowskim, z 58 leczonych chorych wyzdrowiało 37 czyli 63.8 pre.; umarło 2 czyli 3.4 pre.

Ospa pojawiła się głównie w powiecie myślenickim, pilzneńskim, złoczowskim, kolbuszowskim, dąbrowskim, gorlickim i zaleszczyckim; z leczonych 971 chorych wyzdrowiało 489 czyli 50.4 pre.; umarło 75 czyli 8 pre.

Odra wystąpiła przeważnie w powiecie tłumackim, gorlickim, kałuskim, kołomyjskim, łańcuckim, stanisławowskim i tarnopolskim; z 2462 leczonych chorych wyzdrowiało 1340 czyli 54.4 pre.; umarło 191 czyli 7.8 pre.

Płonica panowała przeważnie w powiecie dolinańskim, gorlickim, krośnieńskim, nowosądeckim i żydaczowskim; z 1019 leczonych chorych wyzdrowiało 411 czyli 43.2 pre.; umarło 123 czyli 12.1 pre.

Błonica pojawiła się w dwóch powiatach i tylu miejscowościach; z 116 leczonych chorych wyzdrowiało 63 czyli 46.3 pre.; umarło 32 czyli 23.5 pre.

Dur plamisty wystąpił przeważnie w powiecie dąbrowskim, pilzneńskim i rohatyńskim; z 590 leczonych chorych wyzdrowiało 420 czyli 47.3 pre. i umarło 66 czyli 7.4 pre.

Dur brzuszny panował głównie w powiecie przemyskim, staromiejskim i żółkiewskim; z 1476 leczonych chorych wyzdrowiało 687 czyli 46.5 pre.; umarło 140 czyli 9.5 pre.

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie rohatyńskim, przemyskim, gorlickim i gródeckim; z 1286 leczonych chorych wyzdrowiało 645 czyli 47 pre. a umarło 54 czyli 4.2 pre.

Z e k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 7 kwietnia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 kwietnia.

Być może, że Węgom na dobre wyjdzie przedwczesne rozpoczęcie agitacji wyborczej. Dziś jeszcze daleko do wyborów, termin nawet w przybliżeniu nie jest wiadomy a już stronnictwa i frakcje obliczyły swoje siły i szanse, zmierzły się z sobą i powzięły wyobrażenie o stosunku sił w przyszłym parlamencie. Stronnictwo liberalne, t. j. dzisiejsza większość, do niedawna jeszcze pograżona w zwątpieniu i niemal narzucająca się innym frakcyom z propozycjami koalicji lub fuzyi, zaczyna już dziś tryumfować i zapowiada swoje zwycięstwo w tegorocznych ogólnych wyborach jako rzecz pewną. Można by to uważać tylko za przechwałkę, gdyby równocześnie frakcje połączony opozycji zachowaniem się swoim nie zdradzały obawy a nawet zwątpienia. Opozycja ta niedawno, kiedy stronnictwo liberalne zwątpiło, jak powiedzieliśmy, o możliwości utrzymania się u steru, tak była pewną siebie i tak zarazem wymagającą, że na zrobioną sobie propozycję fuzyi odpowiedziała dumnym żądaniem, aby Tisza usunął się z widowni nietylko jako minister-prezydent, lecz w ogóle jako szef stronnictwa. O to właśnie rozbił się cały plan nowej fuzyi, bo stronnictwo liberalne było nadto lojalne i nadto cenilo Tiszę, aby uczyniło zadość temu pierwszemu i głównemu warunkowi. Jeżeli zatem stronnictwo to obecnie, widząc frakcje opozycyjne rozbite i niezdolne do prowadzenia jednolitej akcji wyborczej pod jednym dowództwem i jednym sztandarem politycznym, zapowiada głośno swoje zwycięstwo jako niezawodne, to zostało sownie wynagrodzone za lojalne postąpienie w sprawie Tiszy. Wynie-

sienie swoje na dzisiejsze panujące stanowisko zawdzięcza stronnictwo liberalne głównie Tiszy, zażegnaniu burzy, która niedawno wisiała nad niem, także jest pośrednio dziełem Tiszy. Gdyby bowiem Tisza nie był wytrwał na stanowisku swoim przed kilku miesiącami, gdy uderzano na niego zewsząd, gdy frakcje opozycyjne formalnie krucyatę polityczną przeciw niemu urządziły, aby go pokonać bronią parlamentarną albo przynajmniej zniechęcić do dalszego kierowania sterem rządów, to dziś pewnie stronnictwo liberalne byłoby przedstawiało taki obraz rozstroju w jaki popadła opozycja.

Ta zmiana sytuacji sprawia radość każdemu, kto szczerze życzy Węgom pomyślnego nieprzerwanego rozwoju politycznego. Radość sprawia także mądre wystąpienie mężów tego stronnictwa z wezwaniem patriotycznym, aby zaniechano już raz stanowczo walki, której tłem i celem jest panowanie. „Słyszymy często — pisze np. P. Lloyd — że w obiecanej ziemi systemu konstytucyjnego, w Anglii, walka stronnictw nie jest niczem innym jak tylko walką o władzę. To prawda, ale w takim razie trzeba by najpierw zmienić Węgry na państwo tak jednolicie zorganizowane jak Anglia, trzeba by stworzyć taki sam dobrobyt i zapewnić mu taki sam nieprzerwany rozwój, tak samo kwitnący stan finansów, tak samo potężne urządzenia instytucyj społecznych. Potem dopiero można by sobie pozwolić zbytkownego naśladowania angielskiej walki stronnictw. Ale Węgry, które dopiero przyjęte zostały do grona państw europejskich, które podzielone są etnograficznie na różne żywioły, które nie podobały jeszcze nawet walce z żywiołami corocznie niszącymi zniszczenie, które rolnictwa swego nie wyprowadziły jeszcze z pierwszego okresu rozwoju, a przemysł traktują dopiero jako marzenie przy-

szłości, które ciągle troszczyć się muszą o kredyt i usunięcie niedoboru, które wszędzie dopiero budować muszą i w każdym kierunku walczą o egzystencję — Węgry w takim stanie uważać muszą walkę o władzę za plagę, a walkę stronnictw za kłutwę.“ Jeżeli wyborcy do urny powołani zaaprobuja ten program, będzie można Węgom powinszować rezultatu przedwczesnie rozpoczętej agitacji.

Sprawy krajowe.

(Studia chemiczne w przemyśle naftowym).

(S) W budżecie na rok 1881 Sejm oddał Wydziałowi krajowemu do dyspozycji 3000 zlr. na studia chemiczne przeróbki naftowej, na nagrody przeważnie za dzieła lub podręczniki o wyrobie i użytkowaniu pobocznych produktów naftowych, wreszcie na subwencje i stypendya dla chemików. Krajowa rada górnicza (ref. prof. dr. Julian Grabowski) jeszcze przy końcu z. r. zajmowała się oznaczeniem warunków, którym odpowiadać ma dzieło premiowane z funduszu krajowego. W myśl tych warunków powinno ono zawierać krótki opis natury, znajdowania się i pochodzenia oleju ziemnego, wyczerpujący opis jego własności, wszelkich znanych przetworów jego oraz wyrobu tych przetworów w ogólności. Rada górnicza wymaga treściwego i przystępnego przedstawienia tej rzeczy dlatego, że chce mieć w premiiowanym dziele podręcznik odpowiedni nie tylko dla fachowych technologów lecz i dla szerszych kół. Jako dalszy warunek zastrzegła Rada górnicza, aby dzieło konkursowe zawierało krótki opis historyczny udoskonalenia sposobów otrzymywania i przerabiania nafty i wszelkich jej pobocznych produktów, bez względu na to czy sposoby te są u nas lub gdzieindziej zastosowane albo znajdują się dopiero w okresie prób. Stawiając ten warunek Rada górnicza powołała się tem spoproszeniem, że przy niskim stanie naukowym naszego przemysłu naftowego, rozmaite dawne metody, o których niedostateczności i wadach nauka i praktyka stanowczo już orzekły, tu i owdzie wprowadzane bywają u nas jako nowość a w konsekwencji narażają przed-

Polska wilia nad Dunajem.

Błogosławiona pora młodości!... W niej praca nie ciąży — nie czuje się przeciwności życia; cierpienia i tęsknoty znosi po bohaterku — a wrażenia jej, silnie wryte w pamięci, do późnego wieku pozostają osłodą życia, chylącego się ku wieczorowi.

Działo się to w Wiedniu, przed laty czterdziestu. Byliśmy młodzi, silni i weseli, a wszyscy pracowaliśmy bardzo gorliwie. Życie grało szybkim tętnem w młodych pierśiach... Na dnie serc była tęsknota do stron rodzinnych; ale lekarstwem na nią były różowe młodości nadzieje i praca, mająca zapewnić każdemu z nas jego los przyszły.

Było w Wiedniu podówczas około dwustu Polaków. Najwięcej z nich uczęszczało na medycynę i na technikę, której nie było jeszcze podówczas we Lwowie. Kto zatem chciał się oddać jednemu z tych dwóch zawodów, zmuszony był jechać na naukę do Wiednia lub Pragi. Ale że Czechów nie lubiono wówczas w Galicji i w ogóle łatwiejsza była komunikacja ze stolicą monarchii, przeto wszyscy prawie jechali do Wiednia. Oprócz słuchaczy medycyny i techniki było tam także wielu polskich rzemieślników, zatrudnionych w pracowniach wiedeńskich, którzy przybyli w celu kształcenia się w rozmaitych gałęziach rzemiosła, wysoce u Niemców tutejszych wydoskonalonego.

Polacy, przebywający w Wiedniu, żyli w zupełnym rozproszeniu, zbierając się tylko w małych pomiędzy sobą kółkach. Cen-

tralnego punktu towarzyskiego, w którymby się wszyscy jednoczyli, jak dziś w *Oynisku*, nie było wówczas. Na tych drobnych kółkach ograniczało się życie koleżeńskie. Ostażano sobie jak można tęsknotę za krajem — przygłuszano ją pracą. Pomagano sobie wzajem w częstym niedostatku, a to wszystko tylko w ścisłych gronach... technicy pomiędzy sobą, słuchacze medycyny pomiędzy sobą, a rzemieślnicy również osobno.

Spotykano się czasem w niedzielę i święta uroczyście, lub w dni pamiątkowe w kościółku św. Barbary lub św. Ruprecht, lub też na jakiejś dalszej wycieczce. Najmilszą była z braskiem wiosny przechadzka na Kahlenberg. Wspomnienia historyczne przesuwają się tutaj żywym pasmem obrazów w myśli, a wzrok tęsknie zwracał się ku Wschodowi i Północy, usiłując w mrocznej dali dopatrzeć strony rodzinnej.

Pewnego razu przy zbliżających się świętach Bożego Narodzenia, ukończony słuchacz medycyny Skałkowski, praktykujący dzisiaj we Lwowie znany lekarz, a podówczas asystent na klinice głównego szpitala wiedeńskiego, poddał w kole słuchaczy medycyny myśl sprawienia polskiej wili dla wszystkich znajdujących się w Wiedniu Polaków. Porozumiano się wnet z politechnikami, a gdy i ci się na to oehoczo zgodzili, postanowiono zaprosić rzemieślników i poruczone kilku kolegom zająć się uskutecznieniem zamiaru. Tak złożył się zaimprovizowany na pręde komitet, do którego należeli, o ile pamiętam, dr. Skałkowski, Tałasiewicz, Kozłowski, Aleksander Peplowski i kilku innych.

Znaczna część młodzieży polskiej stołowała się w restauracji *zur blauen Flasche*.

Był to arcywzór garkuchni wiedeńskiej średniego rzędu, i dlatego pozwolił sobie bliżej ją nieco opisać. Sześć czy siedm sal ciągnęło się rzędem w amfiladzie, a były one codziennie dwa razy przepełnione gwarnym tłumem gości, przybywających tu na obiad i wieczernię. W pierwszej izbie zasiadali stoły robotnicy z żonami, w zgrzebnych bluzach, których grube, poczerniałe ręce świadczyły o ciężkiej i ciężkiej pracy. Tutaj w spokojnej gawędzie zażywali chwil odpoczynku przy serkach i piwie. Pierwsza ta izba miała bardzo skromne umeblowanie. Prócz długich stołów w około, nieczem niemakrytych, i ławek wzdłuż ścian, nie miała żadnych ozdób ni sprzętów zbytkownych i przypominała *mutatis mutandis* zwykłe nasze szynki także i tem, że jedną jej ścianę zajmowały do góry do dołu pulki z różnymi trunkami, nad którymi miała opiekę chuda Niemczka, z podgiętymi rękawami, z czystym fartuszkem, w chłodnym, z pewną kołtetry, upietym czepczku. Przybiegali do niej nieustannie z wszystkimi izb kelnerzy i kelnerki, z różnymi żądaniami, i podziwiała trzeba było, jak skrętnie umiała sobie dawać radę w tej krętaninie. Druga izba miała już nieco wybitniejszą fizyonomię. Siedzieli w około stołów już nie robotnicy w bluzach, ale rzemieślnicy, subiekci handlowi itp. po większej części z rozpiętymi wygodnie kamizelkami, bez surdutów, które dla większej swobody każdy zrzucał zasiadając do stołu, pomimo, że wielu z nich przychodziło z rodziną, a zatem towarzystwo składało się z pięci obojgu... *Shocking!* — zawołano gdzieindziej; ale poczciwe Wiedniaki nie były wcale tem szokowane; uznając w naiwnej wyrozumiałości, że przecież w gorącu i zadasze niepo-

dobna oglądać się na etykietę. Co kraj to obyczaj!...

Dalsze izby restauracji *zur blauen Flasche* miały coraz wykwintniejszą powieszchność. Była to bowiem restauracja, mająca, jak zwyczajnie w stolicy, także swoje arystokratyczne pretensje. Ostatni pokój, a raczej, słuszną powiedzieć, salon był już kwiatem komfortu i elegancji, stanowiąc z izbą pierwszą kontrast uderzający. Ściana przeciwna drzwiom wchodzącemu była tutaj cała od stropu do podłogi wyłożona szkłem zwierciadlanem, w którym, gdy się odbijał szereg izb poprzecznych, zapelnionych tłumem stołowników, zdawało się wchodzić do obiadu. kładł kelner srebrną łyżkę, wyjętą z tylnej kieszeni fraka, z uprzejmością i elegancją speycielni wiedeńską. Słowem restauracja *zur blauen Flasche* była istnym obrazem hierarchii towarzyskiej w świecie. Wszystkie jej izby to jakby różnorodne warstwy, składające społeczeństwo. W tem mikrokosmie społecznym gdy z pierwszej do ostatniej przeszedł sal, przesunęły się niejako przed twem okiem wszystkie żywioły, składające kalejdoskop światowy. Bo trzeba wiedzieć, że i stołownicy grupowali się według izb — i każda izba miała już swoich zwykłych gości, którzy się w niej gromadzili. Nikt tam nikomu miejsca nie wyznaczał. Nie było mistrza ceremonii, eoby jednych umieszczał w izbie szynkowej, drugich do ostatniego, arystokratycznego wprowadzał salonu. Wolno było wejść doń i zasiąść tak

siębiorew na straty i zawody, zniechęcając ich tem samem do poprawy fabryk. Jeżeli dzieło odpowie wymaganiu Rady górniczej, to fabrykant znajdzie w niem potrzebne wskazówki do ocenienia, czy i o ile sposób jego fabrykacji jest dobry, nowy i o ile odpowiada miejscowym warunkom.

Po tych ogólnych warunkach sformułowała Rada górnicza specjalne wymagania w ten sposób, że premiowane dzieło zawierać powinno: 1) szczegółowy opis metod u nas obecnie używanych do przerobu oleju ziemnego, poczynając od najprostszyc (t. z. polowych) aż do najwięcej udoskonalonych; 2) szczegółowy opis metod obecnie przyjętych zagranicą, mianowicie w Ameryce i w Niemczech; 3) krytyczne ocenienie opisanych metod z uwzględnieniem pytania, jakie surowe materiały, stosownie do wartości i własności, oraz w jakich przyrządach dają się najodpowiedniej przerabiać, aby przeróbka najkorzystniej wypadła tak pod względem handlowym jak i ekonomicznym; 4) własne wnioski autora a ewentualnie wyniki badań w powyższym kierunku, zwłaszcza pod względem techniczno-chemicznym wykonywanych, któreby z korzyścią dla przemysłu krajowego mogły być zastosowane. Oprócz opisu metod i przyrządów używanych lub użyć się dających do przerobu olejów ziemnych, przedstawiać ma dzieło premiowane także kilka wzorów z istniejących już fabryk naftowych wraz z ich krytycznym ocenieniem i samodzielnie a szczegółowo opracowany plan fabryki naftowej, który jako zastosowany do naszych warunków mógłby posłużyć za wzór do zakładania fabryk tego rodzaju.

W ostatnim warunku wymaga Rada górnicza, aby dzieło premiowane podało zwiększone ale dokładnie sposoby oznaczenia składu, własności i wartości chemicznej, fotometrycznej i kalorymetrycznej tak surowych olejów ziemnych, jak i ich przetworów, oraz treściwy a krytyczny pogląd na opodatkowanie surowego oleju ziemnego i wszelkich jego przetworów nie tylko w Austrii lecz i w innych krajach. Te ostatnie wyjaśnienia potrzebne są do kombinacji warunków ekonomicznych i handlowych, mianowicie do ewentualnej zmiany kierunku fabrykacji i jej udoskonalenia.

Najlepsze prace ułożone zgodnie z powyższymi warunkami otrzymać mają wedle wniosku Rady górniczej stosownie do stopnia wartości nagrodę 800, 400 lub 200 zł. Oprócz tych głównych premij udzielane będą z funduszu krajowego nadzwyczajne nagrody w kwocie z góry nieoznaczonej za prace zawierające nowe wnioski, jako wyniki samodzielnych badań technologiczno-chemicznych, jeżeli dadzą się zastosować z istną korzyścią dla postępu krajowego przemysłu naftowego.

Wreszcie uznała Rada górnicza potrzebę ustanowienia dwóch stypendyów (1000 i 600 zł.) dla kandydatów, którzy wykazali się świadectwami z ukończenia studiów technologiczno-chemicznych, oraz dla tych, którzy pracą w odpowiednich fabrykach uzupełnili swoją wiadomości technologiczne. Stypendyci obowiązani będą przedkładać sprawozdania periodyczne w ciągu studiów, a po ich ukończeniu złożyć ogólną relację naukową.

Elaborat swój w tej sprawie i wnioski powyżej wskazane przedłożyła już Rada górnicza Wydziałowi krajowemu, który za-

wne już wkrótce wyda odpowiednie zarządzenia.

SPRAWY MONARCHII

— W święta Wielkanocne odbył się w Wiedniu w lokalu Schwendera dolno-austriacki wiec włosciański. Udział włosciański był bardzo liczny, dzienniki wiedeńskie zapewniają, że było ich 400. Oprócz włosciań z Dolnej Austrii przybyło także wielu uczestników ze Styrii, z górnej Austrii i Czech północnych. Przewodniczący burmistrz z Guntamsdorf Alojzy Kern, zagajając posiedzenie, zaznaczył, że posłowie i adwokaci nie mogą głosu zabierać, gdyż jest to wiec włosciański. Prawie jednomyślnie uchwalono proponowane rezolucje, które następnie w formie petycji wniesione zostaną do Rady państwa. Pierwsza rezolucja zaznacza, że włosciańskie stanowisko właściwy żywioł konserwatywny w państwie a zarazem oddani są zasadom tolerancji i równouprawnienia. Z tego powodu wiec włosciański uchwała, że zadaniem włosciańskim powinno być występowanie samodzielnie bez względu na istniejące stronnictwa polityczne i dążyć wszelkimi legalnymi środkami do tego aby do ciała reprezentacyjnych dostawali się włosciańscy reprezentujący ten szczerze konserwatywny kierunek. Druga rezolucja upomina się o jak najsurowszą ustawę przeciw lichwie, o ograniczenie zdolności do wystawiania weksli na firmy protokołowane, o ustanowienie sądów rozjemczych, któreby w sprawach gruntowych rozstrzygały bez odwołania i bez udziału adwokatów, o upoważnienie każdego naczelnika gminy do legalizowania dokumentów aż do kwoty 1000 zł., wreszcie o zaprowadzenie podatku giełdowego i progresywnego podatku dochodowego.

Po uchwaleniu tej rezolucji Fritsch, ekonom z północnych Czech, postawił wniosek, aby wysłano deputację gratulacyjną do Najdost. Cesarzewicza w dzień Jego zaślubin. Wniosek przyjęto wśród hucznych oklasków i okrzyków na cześć Najdostojniejszego Cesarzewicza.

Trzecia rezolucja oświadcza się za utrzymaniem 8-letniego przymusu szkolnego z ulgami w drodze administracyjnej, czwarta za rozszerzeniem prawa wyborczego na tych, którzy opłacają 5 zł. podatku, i za zmianą 6-letniego peryodu parlamentarnego na 3-letni. Ostatnia rezolucja wyraża oczekiwanie, że Izba panów zmieni projekt ustawy o podatku gruntowym.

Wśród okrzyków na cześć Najj. Pana zamknięto posiedzenie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przesilenie gabinetowe włoskie.)

Szczególnym, choć nie nadzwyczajnym we Włoszech był przebieg najświeższego przesilenia gabinetowego, które, o ile w chwili gdy to piszemy wnosić można, zakończy się pozostawieniem w steru obecnego gabinetu, ze zmianą dwóch lub trzech ministrów a bez rozwiązania Izby. Wotum nieufności danem

tam coś poprawił i tak szedł dalej od stołu do stołu na gawędki z innymi gośćmi, między którymi do uprzejmego zadania nie czynił różnicy, każdemu chwytając *à la vive* i parę słów pogawędki od pierwszej izby aż do ostatniego salonu.

W tym tedy hotelu *zur blauen Flasche* p stanowiliśmy obchodząc wilię wspólną i udaliśmy się do gospodarza dla zamówienia wieczery.

Przyjął nas jak zawsze bardzo uprzejmie, poczęstował każdego tabaczką i zapytawszy o co obchodzi, oświadczył, że jest *zu Diensten* na wszystkie rozkazy.

Gdy wszakże o najmiliszym mu celu naszego przybycia i zaczęli dyktować *menu* danej wieczeryj pastnej, z samych ryb złożonej, słuchał ciekawie i ze zdziwieniem powtarzał sobie z cicha:

Merkwürdig... laut r Fische!...

A gdyśmy wreszcie skończyli rejestr zamówionych dań, potraktowawszy każdego z nas tabaczką i powtórzwszy sobie jeszcze parę razy z cicha: *Merkwürdig... Merkwürdig...* zaczął nam przedstawiać, że porządna wieczerza bez mięsa obejść się nie może i namawiał koniecznie, żeby dodać przynajmniej polędwicę, lub chociażby... węgierski golasz. Widząc jednak niezłomne nasze postanowienie ograniczenia się na samych rybach, zrobił naraz minę tajemniczą, jakby się czegoś wielkiego domyślał, skinął głową poufnie na znak, że już zrozumiał i wie o co chodzi i zapewnił, że wszystko będzie podług naszego zlecenia dobrze i porządnie, i że nam odstąpi w swoim hotelu wielką salę na piętrze, gdzie będziemy sobie sami *ganz ungenirt* i *commod*.

(Dobrocześnie nastąpi.)

było gabinetowi w sposób niejasno określony z przyczyn innych w istocie niżby formalnie wnosić należało. Głównym powodem nieprzychylny gabinetowi uchwały była reforma wyborcza zamierzona przez rząd; jako powodu pozornego, jako szkopułu, o który rząd miał się rozbić, użyto sprawy tunetańskiej. Powstała ztąd sytuacja dwuznaczna, z której trudno było wypłynąć i wszelkie usiłowania utworzenia nowego gabinetu rozbiły się, aż wreszcie król Humbert odmówił w praktyce przyjęcia demisy ministrów, którą już był przyjął w teorii, i obecnie większa część dzienników włoskich wyraża przekonanie, że kryzys zgola była niepotrzebna.

„Izba może się pochłubić — pisze *Italia* — że swoim wotum nieprzychylnym gabinetowi ładnego narobiła bigosu! Z całą swobodą lekkomyślności rzuciła kraj w zamęt, w którym znajduje się już od tygodnia, i z którego Bogu tylko wiadomo, kiedy się wydobędzie. Z pomiędzy dzienników jedna tylko *Opinione* jest jeszcze do dzisiaj zdania, że obalenie gabinetu było krokiem roztropnym, czemu zdawiać się nie można, gdyż bardzo naturalnem jest, iż dziennik ten cieszy się, widząc że lewica kark kręci. Pismo to powtarza, jak inne, że kwestya tunetańska nie była właściwą przyczyną przesilenia z d. 7 b. m., lecz sądzi, iż upadek gabinetu spowodowało niezadowolnienie Izby i kraju z ogółu polityki ministerstwa.

„Jednakże — odpowiada na to *Italia* — nikt nigdy nie powiedział, czemu właściwie ministerstwo wzburziło owo niezadowolnienie. Czy tem, że znalazło środki zniesienia kursu przymusowego, która to reformę przed dwoma laty jeszcze zaliczano do marzeń, czy tem, że przedłożyło reformę wyborczą, której Izba a zwłaszcza obalająca gabinet lewica zdawała się pragnąć z takim utęsknieniem, czy tem wreszcie, że na trzy dni przed przesileniem gabinet przedstawił stan finansów tak świetny, jak nie był jeszcze nigdy od czasu zjednoczenia Włoch pod jednym berłem? Porządek nigdzie nie został naruszony, nigdzie nie ograniczono wolności, bezpieczeństwo nigdzie nie okazało się zagrożonym. Jeżeli więc kwestya tunetańska była tylko okazją, czy właściwie pozorem, to pytanie w czem właściwie leżał powód niezadowolnienia Izby.

„Nigdy jeszcze, jak już mieliśmy sposobność stwierdzić, żaden gabinet nie mógł się poszczęśliwić taką sumą pracy, nie dokonał lub nie usiłował dokonać reform tak pożytecznych, tak rozległych i tak zupełnych. Dlaczegoż więc został obalony? Oto obalono go poprostu jak tyle innych, ponieważ zdawało się trwać zadługo, stawał się wiekiustym, ponieważ w Izbie w chwili przesilenia gabinetowych jest zawsze bardzo wielu powołanych a bardzo mało wybranych, ponieważ lewica ma zbyt wielu przywódców, a każdy z nich pragnąłby zakosztować cząstki władzy.

„Prawica głosowała z lewicą przeciw ministerstwu, ponieważ przyjemnem jej było stworzyć zamęt, przez wydanie uchwały negatywnej, nie dającej koronie żadnej wskazówki, wywołującej przesilenie nieokreślonego charakteru. Prawica widziała w tem sposobność okazania krajowi, że lewica jest rozbitą, że ją trawia niezgoda wewnętrzna, a ponieważ i nie spodzianki także bywają czasem wynikiem przesilenia, nie widziała więc dlaczego miłoby pomijać sposobność dania okazji do jednej z takich nie podzielił.

„Ogół Izby pocięził za przywód m. działając w duchu swoich trojanów, wierząc w immanetne hasła. Dla większości była naturalną pobudką obawa reformy wyborczej i rozwiązanie Izby, która w skutek uchwalenia nowej ordynacji musiałaby nastąpić.

„Oto są prawdziwe powody przesilenia, nie zaś niezadowolnienie, wyraz nieokreślony, którego się używa dla zastąpienia wszystkich drobnych pretensyj i ambicji. Gdyby nie to przesilenie Izba już teraz dyktowałaby nad artykułami ustawy wyborczej, renta nie spadłaby o 4 do 5 fr., kredyt włoski nie stałby się przedmiotem ataków, ni Inznych wprowadzić, ale po których jak po każdym oszczerstwie zawsze coś pozostanie, co jest szczególnie ważnem w przeddzień pożyteczki i kilka już dni tylko dzieliłoby nas od tej operacji finansowej, niezbędnej dla zniesienia kursu przymusowego. Gdyby nie przyszło do przesilenia, mielibyśmy w tej chwili rząd, któryby bronił naszych interesów w Tunisie, pozostawionych obecnie na łaskę losu i nie dalibyśmy zagranicy niezbyt budzącego przykłodu naszych waśni domowych.

„Sądziły — kończy *Italia* — że te korzyści-i powinny być coś zaważyć, a nawet ryśkać pierwszeństwo przed kwestyą osób i rywalizacji parlamentarnych.

(Odpowiedź grecka.)

Telegram agencji Havasa ogłasza następujące brzmienie odpowiedzi greckiej na propozycje mocarstw:

„Wskutek zawezwania mocarstw zwróconego do Grecyi, ażeby przyjęła nową linię graniczną, oraz ze względu na trudności obecne i niebezpieczeństwa przyszłe, Grecya

musi postawić sobie pytanie, czy przyjęcie przez nią tej propozycji doprowadzi do szybkiego i pokojowego załatwienia kwestyi. Ponieważ przeszłość skłania nas do powątpiewania o tem, rząd grecki przeto potrzebuje wiedzieć, czy nowe postanowienia mocarstw będą wykonane bezzwłocznie lub przynajmniej w terminie określonym z góry, i być objaśnionym, jakie gwarancje mocarstwa zechcą mu dać w tej mierze.

„Grecya pragnie pokoju i wdzięczną jest Europie za jej starania w celu doprowadzenia do pokojowego rozwiązania kwestyi. Pospiesz się zatem zająć ustąpione terytoria.

„Jakkolwiek jednak Grecya zdecydowana jest postępować drogą pokoju, nie może pozostawić w obecnem położeniu swoich dzieci mających żyć nadal poza obrębem nowych granic i odwołuje się w tym względzie do sprawiedliwości mocarstw.”

(Stanowisko Grecyi.)

Rząd i cała prasa grecka nie od kilku dni lub tygodni, ale od kilku miesięcy zapewniają, że naród helleński jest gotów zdobyć orężem te prawa i ustępstwa, które zostały Grecyi przyznane w uchwałach konferencji berlińskiej. Zapewnienia te przybrały od pewnego czasu postać pogroźek. O gotowości, która się manifestuje w głosach prasy ateńskiej, nikt nie wątpi, ale bardzo wielu, obeznanych dobrze ze stosunkami sił greckich, powątpiewa, czy gotowość równie skuteczną okaże się w rzeczywistości. Na pytanie to odpowiedzieć mogą tylko czyny. Tymczasem zapisujemy objawy usposobień rządu i narodu greckiego, które po podanej powyżej w dosłownem brzmieniu odpowiedzi rządu greckiego na notę mocarstw zwracają szczególniej uwagę.

Angielski *Standard* otrzymał od swego sprawozdawcy w Atenach następujące wiadomości:

„Rozdrażnienie umysłów coraz bardziej się wzmaga. Lud zaniechał pracy i garnie się ze wszystkich okolic do broni. O odpowiedzi rządu wyraża prasa grecka rozmaite opinie, które jednakże schodzą się z sobą w jednomyślnem surowem potępieniu myśli poświęcenia Epirotów. Rozmawiałem dziś z ministrem Komundurosem, który w ciągu pogadanki dotknął wszystkich ważniejszych punktów swojej odpowiedzi na notę mocarstw. Minister zapewniał, iż dyplomatyczne te noty nie wpłyną na bieg sprawy i nie zmienią dążeń Grecyi. Grecya bowiem przyjęła raz na zawsze uchwały konferencji berlińskiej a jest przekonana, że posiadają one moc obowiązującą zarówno dla Grecyi, jak dla Turcyi i Europy. Mimo wszystkiego co powiedziano w depeszach dyplomatycznych, Grecya nie opuściła tego stanowiska. Nową, świeżo zaprojektowaną linię graniczną poczytuje Grecya nie tylko za wielce niezupełną, ale zarazem za bardzo niebezpieczną. Po tylu nielajnych całym światu a częstych pomyłkach i odwołaniach mocarstw, rząd i naród grecki bardzo słabo pokłada zaufanie w przyrzeczeniach Europy. Grecya chce się przede wszystkim upewnić, czy Europa daje jakieś gwarancje, że odstąpione terytoria dostaną się jej niezwłocznie i bez wszelkiej interwencji zbrojnej. Ta i jest rzeczywistym kluczem do sprawy obecnej.”

Do powyższych wyurzeń ministra greckiego dodał sprawozdawca *Standardu* własne uwagi tej treści:

„Izby biłom, czyby Europa mniemała, że Komundurosa jest bezwarunkowo przyjęciem propozycji mocarstw Grecya, której prawa uznają dwukrotnie j. dużyjsze mocarstwa Europy, nie powołałby Goł w z Janiny, Mecowa i Prewezy. Wzrost nie jest bynajmniej zażegnana, a groźba może być czysto jedynie za srodek, mający na celu utrzymanie na czasie.”

Według innego korespondenta tegoż samego or. u. an. i. s. g., miał się król grecki wprawić do położenia obecnem w ten sposób: „Nie było dotychczas narodu i panującego, którzyby się znajdowali w położeniu tak przykrem i niemilem. Przez lat ośmnaście starał się nie stannie czynić zadostę radom wielkich mocarstw, gdyż sądził, że mocarstwa te są przychylnie Grecyi. Tymczasem obecnie mają one zamiar poświęcić kraj i mnie, który mam honor być panującym tego kraju, byle się tylko wydobyc z kłopotów, które same stworzyły. Dlaczegoż oświadczyły w roku ubiegłym, że aby uniknąć wojny, Grecya musi otrzymać Tessałię i Epir, kiedy dziś natomiast mówią, że warunkiem utrzymania pokoju ma być wyrzeczenie się przez Grecyę Epiru? Czemuż zachęcały Grecyę do zmobilizowania armii? Dzieje wyrzucac będą kiedyś Europie jej bezprzykładną niestateczność i niesprawiedliwość względem Grecyi.”

(Siły tureckie w Tessalii.)

Politische Correspondenz otrzymuje z Laryss następujące szczegóły o siłach zbrojnych w Tessalii: „Skoncentrowane przez Portę wojska tureckie wynoszą obecnie w Tessalii ogółem 38.000 głów z 18 połowami

dobrze bluzowemu robotnikowi z pierwszej izby, jak mającemu w niej swe zwykłe miejsce u stołu emerytowanemu kanceliście lub grejzlerowi z pobliskiego sklepu, należącemu do sfer arystokracji, tej rozumie się, co uczęszczała do restauracji *pod siną flagą*... A przecież nie zdarzyło się nigdy coś podobnego. Każdy mimowolnie pilnował swego miejsca, do którego się z dawną wzwyczał, i najmilej mu było w gronie odpowiedniego mu towarzystwa barszkwować przy kufu piwa ze współstołownikami.

Polska młodzież z uniwersytetu i politechniki, stołująca się *zur blauen Flasche*, należała także do tutejszej arystokracji i miała swój osobny stół i drugi stół w ostatnim salonie. Arystokracja często bywała w niedostatku, ale uprzejmy gospodarz chętnie dawał kredyt każdemu z nas i przyznać potrzeba, że nigdy nie nadużyto jego zaufania. Gdy który nie mógł uiścić się w porę, koledzy go zastąpili; bo koleżeństwo pojmoowało się wówczas serdecznie, całą duszą, i było świętym obowiązkiem — jak również i to, aby najmniejszego cienia na polskiem nie było imieniu. Pocziwy gospodarz kochał więc Polaków — bo miał z nich zarobek, bo byli rozmowni, wesołego humoru i rzetelnie płacili.

Gospodarz był to sobie typ Wiedeńczyka, grzeczny i uprzedający dla wszystkich — okrągłego oblicza, słodziutki, wygolony, wyglądający jak rumiany księżyc w pełni. Zawsze w czarnym fraku i białej z dużym fontaziem chustec na szyi, poczuwał się do obowiązku przywitania każdego gościa swej restauracji. Każdym potraktował codziennie tabaczką, z każdym zamienił słów parę, powtórzył jakiś żarcik stereotypowy — wzajem usłyszał coś dowcipnego... tu skinął na służbę,

i czterema górskimi bateriami systemu Kruppa. Siły te składają się z dwunastu brygad zajmujących najważniejsze pozycje Tessalii, znajdują się jednak i mniejsze załogi na mniej ważnych stanowiskach. Czwarą prawie część wojska składa się z żołnierzy doskonale wyćwiczonej i zdolnych do boju, reszta są to rekruci lub służący w zastępstwie redefów, którzy nie posiadają żadnej wojskowej wprawy. Korpus oficerów włącznie do stopnia kapitana stanowią także ludzie zbyt mało posiadający wyobrażenia o rzemiosle wojskowym. Tacy instruktorowie oczywiście nie mogą wyrobić z rekrutów zdolnych żołnierzy. Do dziś zatem składają się szeregi z ludzi świadomych ledwo elementarnych obowiązków stanu wojskowego. Strzelania do celu odbywano dopiero pierwsze próby, artylerzystów pouczono, jak się mają obchodzić z działami i jak ich używać. Niektóre tylko baterie polowe odbyły próby strzelania z odmierzonych odległości. Opowiadają zaś, że tak samo jak tutaj mizerne są postępy artylerji znajdującej się w Almirro, Velestino i Volo.

Służba sanitarna, traktowana w Turcji w ogóle po macoszemu, w Tessalii równa się zeru. Nigdzie nie ma szpitala wzorowego, zaopatrzonego w środki lecznicze i narzędzia chirurgiczne. Wszyscy zresztą lekarze wojskowi z wyjątkiem kilku Hiszpanów, są przeważnie mahometanie. Armia pozbawiona jest także prawidłowej intendatury. Całą armię, skoncentrowaną w Tessalii zaopatrywać musi wice-gubernator, który stara się o dostarczenie żywności w drodze prywatnej konkurencji.

Zdaje się, że Porta przyjęła za zasadę, iż wojska zebrane w Tessalii, muszą być utrzymywane z dochodów tej prowincji. W wyjątkowych tylko okolicznościach, kiedy już w istocie bardzo wielka biela dokuczy wojsku, pozuwa się skarb turecki do obowiązku zaliczenia kilku tysięcy funtów na utrzymanie wojska w Volo. Wielkiej potrzeba cierpliwości, ażeby wytrwać na stanowisku intendenta armii w Turcji. Wojsko naturalnie chce jeść, apelacje do patriotyzmu liwerantów nie skutkują, trzeba płacić, a niema czem. Dostawcy ciążą się, jeżeli się im uda wydobycć jaką kwotę należności za jednorazowe dostarczenie ryżu, mięsa i mąki, a o kontraktach miesięcznych ani myślą. Że ludzie taicy uciekają się często do mniej godziwych środków, jest to całkiem naturalne; robią wszystko w imieniu rządu i psują już i tak mocno nadwerżony kredyt. Nadużycia intendatury są częste.

Jedynym przedmiotem, którego nie brak wojskom, rozłożonym w Tessalii, jest amunicja, którą sprowadzają bezpośrednio z Konstantynopola do wszystkich przystani. Od opuszczenia rodzinnych zagród wojsko anirazu jeszcze nie otrzymało żołdu. Mimo to karności panuje wzorowa. Być także może, iż wojsko trzyma się nadzieją przyszłych łupów wojennych w walce z Grecją. Roboty nad utwierdzeniem zatoki Volo już się rozpoczęły.

KRONIKA

Mianowania. Pułkownik sztabu generalnego Hugo Milde-Helfenstein, szef sztabu przy komendzie generalnej we Lwowie, na własną prośbę uwolniony z tej posady i mianowany komendantem pułku piez. nr. 48. Na jego miejsce szefem sztabu przy komendzie generalnej we Lwowie mianowany pułkownik sztabu gen Jan Samonigg, który przy tej sposobności w uznaniu położonych dotychczas zasług otrzymał krzyż zastępi wojskowej.

Major pułku piez. nr. 40 Fryderyk Prawda powołany do służby w sztabie generalnym a major pułku piez. nr. 30 Józef Hugelmann mianowany komendantem batalionu strzeleckiego nr. 30.

Podpułkownik pułku piez. nr. 20 Alojzy Altmann przeniesiony w stan czynny galicyjskiego batalionu landwery nr. 60.

Bar. Piotr Brunicki, właściciel dóbr, wybrany został w wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich członkiem Rady powiatowej cieszanowskiej.

Zarząd chóru męskiego galic. towarzystwa muzycznego zaprasza swoich członków na próbę nadzwyczajną, która odbędzie się jutro, we czwartek o godzinie 6 1/2, wieczorem w lokalu towarzystwa.

Zapiski policyjne. Skradziono po wyłamaniu muru w kościele św. Anny kielich srebrny pozłacany i misyngi pozłacany; pani D. D. z kieszeni płaszcza woreczek z kwotą 12 zł. a panu J. M. z wozu na ulicy Żółkiewskiej pakunek z kompletnym uniformem wojskowym Pan G. J. zgubił książeczkę notatkową z kwotą 5 zł. kartkę zastawniczą nr. 8.916 i pasportem; służąca K. K. pugilares ze skórki czarnej z kwotą 3 zł. 18 ct. i kartkę zastawniczą banku Ormiańskiego nr. 4709. Pani J. Ch. zginął nowy adamaszkowy parasol zapomniany w wozie tramwajowym. — Złożono w policji znalezione srebrny łańcuszek z kluczykiem i kartkę zastawniczą na suknie i chustkę.

Gazeta Lwowska z dnia 20

Pożar. Dnia 15 b. m. wybuchł w Leszniowie w powiecie brodzkim pożar w klasztorze bernardyńskim i objął wkrótce całe miasteczko. Ratunek przy silnym wietrze był niemożliwy. Oprócz klasztoru, kościoła i bożnicy, spłonęło 99 domów i 27 zabudowań gospodarczych. Zginęło w pożarze jedno dziecko i wiele sztuk bydła. Poparzeniu silnemu uległo dwóch ludzi; 126 rodzin pozbawionych jest przytuliska i zostaje bez środków do życia. Szkody jeszcze dokładnie nie obliczono, lecz w przybliżeniu oceniane są na 120.000 zł. Z Brodów wysłano najpierwszą pomoc w żywności, a c. k. starostwo rozpisało składki publiczne i udało się do prezydium Namiestnictwa o pozwolenie zbierania składek w całym kraju. Z budynków zniszczonych zbyt mało było ubezpieczonych. Towarzystwo ubezpieczeń zapłaci zaledwie 8.000 zł. Z wielkim wysiłeniem udało się ocalić cerkiew, szkołę, koszarę żandarmery i pocztę.

Zmarli w ostatnich dniach: w majątku swoim Sledziejowicach pod Krakowem poważyły obywatel Erazm Niedzielski, były marszałek Rady powiatowej wielickiej, w 69 roku życia; w Wiedniu nagłą śmiercią pensjonowany dyrektor szkoły realnej we Lwowie Adolf Kuerth, przeżywszy lat 59.

Benjamin Disraeli earl of Beaconsfield, zmarł wczoraj w Londynie angielski mąż stanu, liczył lat 76. Pochodził z rodziny żydowskiej, która w czasach inkwizycji wyemigrowała z Hiszpanii naprzód do Włoch, a następnie do Anglii. Ojciec jego, Izaak, zmarł w roku 1848 licznymi pracami literackimi, zwłaszcza na polu historii, zdobył sobie imię. Benjamin Disraeli, przeznaczony do stanu kupieckiego, już w młodym wieku więcej się zajmował literaturą, zwłaszcza poezją niż handlem. Odbiwszy podróż po Europie i na Wschód w roku 1831 powrócił do ojczyzny i rzucił się namiętnie w wir ówczesnych agitacji politycznych; w sześć lat później zasiadł w Izbie gmin jako reprezentant Maidstone'a, lecz pierwsze jego występy na trybunie parlamentarnej nie tylko nie zapowiadały wcale znakomitego późniejszego mowy i meża stanu, ale były wręcz niefortunne. Zrazu zagorzały radykał, stał się Disraeli później niemniej zaciętym torysem, a po długim szeregu lat objął przywództwo tego stronnictwa. W gabinecie zajął stanowisko po raz pierwszy w roku 1852, przyjąwszy tękę skarbu w ministerstwie Derbygo, którego upadek sprowadził już w krótkim czasie swoją polityką finansową. Później kilkakrotnie brał jeszcze udział w rządach, lub stał na ich czele jako premier, a działalność jego na widowni wypadków światowych w czasie wojny na półwyspie bałkańskim i po tej wojnie, której wynikiem ostatecznym był traktat berliński, żywo zapewne jeszcze zostaje w pamięci wszystkich. Disraeli, w uznaniu zasług, wyniesiony został przez królową do stanu hrabiowskiego jako „earl of Beaconsfield”. Ogłosił drukiem liczne pisma ulotne: treści satyrycznej, nowele, biografie itp., a jeszcze przed rokiem tyle głośnego *Endymiona*.

Z kroniki sądowej. Jeden z dzienników rzymskich donosi: Hrabia Antonio Mastai-Ferretti, synowiec zmarłego papieża Piusa IX, dnia 6 b. m. zapożwał przed sądy cywilne zarówno jak karne kardynałów: Rafaela Monaco la Valette, generalnego wikaryusza, i Giovanniego Simeoni, byłego sekretarza stanu, oraz byłego ministra Mertel Teodolfo, ażeby jako wykonawcy testamentu zmarłego stryja jego złożyli rachunek z zawiadowania masy spadkowej. Ponieważ żaden z pozwanych nie stawił się osobiście na terminie, sprawa odroczone została do dnia 6 maja, a gdyby wymienieni wykonawcy testamentu nie stawili się i tym razem, sąd wyda przeciw nim wyrok zaocznie.

Z podróży naokoło ziemi powrócił w tych dniach do Tryestu hr. Józef Thun-Hohenstein. Podróż trwała pięć miesięcy. W towarzystwie swojego prywatnego sekretarza, p. Bne, opuścił był hrabia w początkach listopada stolicę Czech i na Hamburg udał się do New-Yorku, gdzie stanął czterdnastego dnia podróży po nader burzliwej przeprawie przez Atlantyk Koleją Spokojnego oceanu udał się następnie do San-Francisco, ząd odbył kilka wycieczek do kopalń złota i srebra. W ciekawe epizody obfitowała podróż hrabiego z San-Francisco do Melbourne. W pobliżu równika przebył straszliwą burzę morską, przyczem okręt doznał uszkodzenia i kilku majątków przypłaciło życiem swą odwagę. Nieszczęśliwych zwyczajem żeglarskim pochowano w morzu, spuściwszy do morza ich zwłoki w worach zaszytych. Kiedy przebywano równik termometr wskazywał 30 stopni R gorąca w cieniu. W skutek upałów też przy zupełnej ciszy powietrza zaczęły się pomiędzy osadą okrętu pojawiać różne choroby, szczególnie febra srożyła się gwałtownie. Mimo to nikt nie tracił otuchy, a na bankiecie daumy przez hrabiego w pierwszych dniach stycznia z powodu jego urodzin, panowała najszczersza wesołość. Do Melbourne zawinął okręt dnia 20 stycznia tak, że podróżni zwiędnię mogli jeszcze wystąpić powsechną. Z Australii wracano do Europy na Suez.

Nową operację raka żołądkowego, czwartą z rzędu w krótkim stosunkowo czasie, wykonał niedawno w zastępstwie prof. Billrotha dozent dr. A. Wölher w Wiedniu na 52 letniej

kwietnia 1881.

chorej, pani Gebharter. Tym razem operacja powiodła się zupełnie. W dziewiątym dniu po niej pacjentka trawiła łatwo płynne pokarmy i czuła się uleczoną zupełnie.

Polowania na lwy. Donosiliśmy, że kilku młodych myśliwych z arystokracji węgierskiej udało się do Afryki, ażeby tam polować na lwy. Jeden z nich, według dziennika *Ung. Sportsbl.* hr. Michał Eszterhazy podczas łowów takich napadnięty został i ciężko skałeczony przez lwa, którego postrzelił. Lwa dobił sługa hrabiego, który też uratował swemu panu życie.

Widownia licznych zbrodni morderstwa, popełnianych wyłącznie na młodych kobietach, była od kilku lat okolica Bachum w Niemczech. Morderstwa te popełniane były zawsze z wyszukaniem okrucieństwem, a wszelkie poszukiwania za ich sprawcą były dotychczas bezskuteczne. Dopiero w tych dniach, jak donosi telegram z Essen, powiodło się żandarmom wysledzić i uwięzić indywiduum karane już kryminalnie za różne zbrodnie, nazwiskiem Piotr Schiff, liczące lat 43 i trudniące się sprzedażą mioteł, które przyznało się do zamordowania pięciu kobiet w czasie od 30 grudnia 1878 do 1 listopada 1880. Schiff wymienił także współnika swoich zbrodni, który również jest już uwięziony.

Pierwsza kolej japońska, budowana przez amerykańskich przedsiębiorców, w początku tego roku otwarta już została na przestrzeni 37 kilometrów. Po ukończeniu całej linii połączy ona port Otarnai na zachodnim wybrzeżu wyspy Yezo, ze stolicą tej wyspy Lapparo, oraz z bogatymi kopalniami węgla w Paroni.

Silne trzęsienie ziemi nawiedziło dnia 1 b. m. o godzinie 4 minucie 52 rano miasto Zadar w Dalmacji. Postępowało w kierunku z południa na północ, a towarzyszył mu łoskot podziemny. Telegram nie dodaje, czy zrządziło jakie szkody.

O wielkim pożarze donosi depesza z Paryża. Zgorzał w nocy na niedzielę magazyn *Tapis Rouge*, jeden z największych w Paryżu obok pogorzałego niedawno *au Printemps*. Strata wynosi 500.000 franków. Magazyn *Tapis Rouge* zgorzał już były raz w czasach komuny.

W gminie mormońskiej nad jeziorem Słonek panuje od pewnego czasu wielki popłoch. Wyznancy „proroka” w najwyższym stopniu są zaniepokojeni wiadomościami, jakie ich dochodzą z Washingtonu o zamiarach nowego prezydenta Unii względem ich sekty. Każdy zarówno w pałacu „proroka” jak w najuboższej chacie zbroi się do zaciętego oporu przeciw zamierzonemu zamachowi na mniemane swe prawa najświętsze. Tymczasem podobno rząd Unii tym razem na serwo chce z gruntu wykorzystać potworną sektę, opartą, jak wiadomo, na wielożeństwie i budzącą zgorzelenie w całym świecie cywilizowanym.

Złodziej w trumnie. Dzienniki poznańskie opowiadają: Kiedy w tych dniach kilku robotników udało się na cmentarz w Durrowie, aby w grobie familijnym Keglów wyszukać odpowiednie miejsce dla nowego nieboszczyka, usłyszeli z przerażeniem szelest w jednej z trumien. Po odkryciu wieka spostrzegli w trumnie chłopca. Nieproszonego gościa oddano w ręce żandarmów. Złodziej widocznie zakradł się do grobu, aby okraść nieboszczyka, a zachował się tak zuchwale, że zrazu znaku życia nie dawał i dopiero kiedy go szpilką w nogę ukłuto, zerwał się i zaczął uciekać z trumny, w której się ukrył, powyrzucił kości, tylko czaszkę zamiast poduszki miał pod głową!

Oryginalny testament, pozostawiony przez zmarłego niedawno niejakiego p. Moanot w Paryżu, był przedmiotem rozpraw na ostatnim posiedzeniu paryskiej rady gminnej. Moanot, który w skutek nieszczęść domowych sam sobie odebrał życie, zapisał swój mózg i czaszkę laboratorium antropologicznemu, resztę ciała „ziemi cmentarnej”, a 100.000 franków gminie paryskiej na cele humanitarne.

Nalógowy pałac. Dziennik towarzystwa *Contre l'abus du tabac* podaje zaledwie do wiary podobną wiadomość, że niedawno w jednym z szpitali londyńskich umieszczono trzyletniego dzieciaka, który dotknięty był sparalizowaniem członków w skutek nalógowego palenia tytoniu.

Przenośne domy upowszechniają się coraz więcej w Ameryce. Niedawno niejaki Forner w Silverkreek, w Nebrasce przy pomocy 9 par koni przewiózł swój jednopiętrowy dom o 5 pokojach, z rodziną całą, do odległego o mil 45 ang. Grand Haven.

Żeński dr. Tanner. Jeden z dzienników angielskich otrzymał z Ameryki następujące doniesienie: Dnia 10 b. m. w Jowie (w Stanach Zjednoczonych) umarła niejaką Harriet Duell po doborowym poszczeniu przez dni 47, w pięćdziesiątym drugim roku życia. Pani Duell rozpoczęła post *à la dr* Tanner d. 23 lutego, a w ciągu pierwszych dni 33 nie użyła nawet kropli wody do ust, dopiero po upływie tego czasu połykała niekiedy po trochu wody z lodem, nie zresztą nie jeiząc. Zrana w dzień jej śmierci, lekarze już nie czuli weale jej tętna; technicznie nalazono 35 na minutę, mimo to konająca z głodu dziwaczka aż do ostatka zachowała całą przytomność. Sekoya zwłok okazała, że w ciele nie było już prawie nic krwi; żołądek był oczywiście próżny i jakby zasuszony, a całe zwłoki ważyły zaledwie 67 funtów; nikt w Ameryce nie wątpi, że żeński ten dr. Tanner był przy zdrowych zmysłach — a tylko korespondent *N. J. Herald* wyraża przypuszczenie, że pani Duell szaloną tę próbę podjęła w przystępie rozpaczki z powodu nieuleczalnej choroby, którą była dotknięta.

Oświetlenie tunelów. *Tess Ztg.* donosi: Od dłuższego czasu koła techniczne żywo zajmują się rozwiązaniem pytania, jaki byłby najracjonalniejszy sposób oświetlenia olbrzymiego tunelu św. Gotarda. Dotychczas zastosowano dwa systemy do praktycznego zastosowania: pierwszy zaleca szereg lamp elektrycznych umieszczonych w równych od siebie a znaczących odstępach tak, iżby liczba ich na całej przestrzeni tunelu (15 kilometrów) wynosiła 1.200 i wymagała 40 baterji elektrycznych. System drugi stawia zasadę ruchomego czyli przenośnego oświetlenia; projektuje mianowicie konstruowanie lokomotywy oświetlającej, zaopatrzonej w dwie baterje elektryczne i cztery duże regulatory. Lokomotywa taka byłaby ciągle w ruchu pomiędzy stacyami tunelu. Wspomniane cztery regulatory miałyby siłę świetlną 12.000 zwykłych lamp. Przy zastosowaniu reflektorów możnaby ich blask rozprawać równo po całym tunelu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ruch na kolejach galicyjskich w ubiegłym tygodniu (od 2 do 9 kwietnia) był normalny, znaczniejsze były tylko transporty węgla kamiennych i nierogacizny. Uspობienie w handlu zbożem stałe; zapasy zboża nie wielkie. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płaćca za 100 kilogramów pszenicy 10-20 zł. do 11-25 zł, żyta 9—zł. do 10—zł, jęczmienia 6—zł. do 7-25 zł, owsa 6—zł. do 6-50 zł, hreczki 6-50 zł. do 7—zł, kukurudzy 5-80 zł. do 7-25 zł, prosa 6-50 zł. do 6-75 zł, grochu kuchennego 7—zł. do 9-75 zł, grochu pastewnego 6-50 zł. do 7-50 zł, fasoli 5—zł. do 11-50 zł, bobiku 7—zł. do 7-50 zł, wyki 5-20 zł. do 5-75 zł, koniczyzny 20—zł. do 45—zł, tymotki 22—zł. do 26—zł, anyżu rossyjskiego 36—zł, do 37—zł, anyżu płaskiego 34—zł do 36—zł, kminu 23—zł. do 26—zł, rzepaku zimowego 11—zł. do 11-75 zł, rzepaku letniego 11—zł. do 11-50 zł, rzepiku zimowego 10-60 zł. do 11-25 zł, rzepiku letniego 11—zł. do 11-25 zł, lnianki 9-40 zł. do 10-50 zł, nasienia lnianego 11-50 zł. do 12-50 zł, nasienia konopnego 6-75 zł. do 7—zł, za 10.000 litrostropni spirytusu gotowego płaćcono 29-50 zł. do 30-40 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15.487.200 kilogramów i 6.638 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2.796.100, mąki i wyrobów mącznych około 5-0-500, nasion olejnych około 210.000, drzewa budulcowe i opałowe około 370.000, nafty i wosku ziemnego około 213.700, spirytusu około 97.900, jaj około 330.900 i węgla kamiennych około 1.974.100 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 480 wołów, 6.140 sztuk nierogacizny i 18 koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerńowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4.528.000 kilogramów i 5.267 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3.346.000 kilogramów, tudzież 509 sztuk bydła rogatego, 4.742 sztuk nierogacizny i 16 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 1.182.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.870.000, mąki i wyrobów mącznych 320.000, spirytusu 61.000, produktów zwierzęcych 117.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1.389.000, kamieni 161.000 i węgla kamiennych 20.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionem przez inne koleje towarami ogółem 2.025.739 kilogramów i 161 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 356.200, mąki i wyrobów mącznych 167.100, ziemiaków 70.520, mięsa 2.200, drzewa budulcowego i opałowego 801.140, spirytusu 5.970, jaj 5.648, soli 121.813, wapna 6.310, skór 6.950 i zapalek 1.180 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 155 sztuk nierogacizny, i 6 sztuk koni.

Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe fiyat handlowej za czas od 2 kwietn. do 9 kwietn.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10-20 do 11-25 zł. Żyto 9— do 10—zł. Jęczmień 6— do 7-25 zł. Owies 6— do 6-50 zł. Hreczka 6-50 do 7—zł. Kukurudza zeszlaczona 6-15 do 7-25 zł. Kukurudza nowa 5-80 do 6-25 zł. Proso 6-50

do 6-75 zł. Jagły — do — zł. Groch do gotowania 7— do 9-75 zł. Groch pastewny 6-50 do 7-50 zł. Soczewica — do — zł. Fasola 8— do 11-50 zł. Bobik 7— do 7-50 zł. Wyka 5-20 do 5-75 zł. Koniczyna najprzedniejsza 20— do 45— zł. przednia — zł., średnia — do — zł., poślednia — do — zł. Tymotka 22— do 26— zł. Anyż rossyjski 36— do 37— zł. Anyż płaski 34— do 36— zł. Kminek 23— do 26— zł. Rzepak zimowy 1— do 11-75 zł. Rzepak letni 11— do 11-50 zł. Rzepik zimowy 10-80 do 11-25 zł. Rzepik letni 11— do 11-25 zł. Lnianka 9-40 do 10-50 zł. Nasienie lniane 11-50 do 12-50 zł. Nasienie konopne 6-75 do 7— zł. Chmiel — do — zł. Spirytus 10.000 litrostop. 29-50 do 30-40 zł.

* **Wystawa w Sokalu.** W szkole wydziałowej w Sokalu odbędzie się dnia 27 kwietnia r. b. o godzinie 10 przed południem zgromadzenie sokalskiego oddziału towarzystwa pszczelnico-ogrodniczego. Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się także wykład ogrodnika p. Kriża o produkowaniu i pielęgnowaniu drzewek owocowych. Jednocześnie odbędzie się wystawa kwiatów, jarzyn, różnych nasion, zrazów do szczepienia, miodu w butelkach, plastrów miodu w ramach, pierników itp. W końcu rozprzedane będą przez licytację wystawione produkty ogrodnicze i pszczelnicze. Dochód z rozprzedanych produktów ze Spasowa przeznacza pani Zofia Szymanowska na potrzeby oddziału sokalskiego. Zarząd centralny ofiarował dla członków oddziału sokalskiego 25 kilogramów nasienia koniczyny szwedzkiej, które bezpłatnie będzie rozdane między członków oddziału Roślina ta z dwu względów zasługuje na rozpowszechnienie: naprzód, że stanowi wyborną paszę dla bydła, a potem, że dostarcza ulubionego pożytku pszczołom w równej, jeżeli nie większej mierze jak hreczka.

OSTATNIA POCZTA

Pierwsze posiedzenie Izby deputowanych po feryach świątecznych odbędzie się, jak już donieśliśmy, 28 b. m. P. prezydent Izby dr. Smolka zarządził już wysłanie zaproszeń do posłów. Na porządku dziennym: Preliminarz i ustawa skarbowa na r. 1881.

P. prezydent wyjeżdża w niedzielę do Wiednia. Wczoraj gremium adwokatów (około 40) składało mu gratulacje.

Korespondent petersburski *Köln Ztg.* ponownie donosi, potwierdzając podaną przez siebie poprzednio ogólnikową wiadomość, że na biurku cara Aleksandra II znalazł miano po jego zgonie projekt konstytucji rossyjskiej, zaczynający się od oświadczenia, że rok już upłynął od zamachu w pałacu Zimowym, duch złego został zaklęty, nadechodzi więc pora prowadzenia dalej dzieła pokoju. Postanowienie projektu korespondent nie podaje, mówi tylko, że był on przedmiotem rady ministrów, odbytej już za teraźniejszego panowania pod przewodnictwem cara. Hr. Loris-Melikow i Wałujew mieli projekt popierać, Pobiedonoscew był mu przeciwnym, rada zaś przekazała go miała komisji do dalszego opracowania.

Różne krząta wieści o prośbach o ułaskawienie podanych przez sprawców zamachu. Według korespondenta petersburskiego wiedeńskiej *Presse*, Michajłowowi napisał prośbę obrońca, Rysakow zaś sam napisał podanie, w którym powiedział, że czując się winnym i żałując swojej winy nie prosi o uwolnienie od kary śmierci, lecz o odroczenie wyroku, ażeby mógł się lepiej na śmierć przygotować. Prośbę dla Kibalczyca napisał jego obrońca Gérard, oskarżony jednakże miał ją podrzeć i sam napisał podanie w słowach: „Proszę W. ces. Mość o łaskę dla mnie i dla moich współników, ale nie czynię tego ze względu na siebie, lecz ze względu na W. ces. Mość, bo jeśli ponieśliśmy karę, to W. ces. Mość spotka odwet naszego związku, a tego pragnąłbym uniknąć.“ Helfmanówna odmówiła podania prośby, wiedząc, że według praw rossyjskich wyrok nie może być wykonany, aż w sześć tygodni po jej rozwiązaniu, Perowska zaś miała powiedzieć, że śmiercią odda większą usługę swemu stronnictwu niż mogłaby oddać życiem.

Na ulicy Forstadzkiej w Petersburgu miano znaleźć części składowe tajnej drukarni i masę proklamacyj, przyczem aresztowano trzy osoby. Aresztowano także podobno pewnego pułkownika żandarmerji, zawiązanego w knowania nihilistyczne.

W Kijowie w końcu b. m. ma się rozpocząć proces nihilistów. Oskarżeni są Kaszynczew, Saczedryn i Prisiecka, stanu szlacheckiego, Preobrażewski, syn popa, Bogomołowa, żona doktora i Kowalewska, żona nauczyciela.

Według wiadomości dziennika *Sibir*, z prochowni i składu amunicji wojskowej w

Jakucku skradziono 92 pudów prochu i 118 pudów ołowiu. Sledztwo wykryło, że kradzież prowadzoną była systematycznie, częściowo od początku roku bieżącego aż do obecnego czasu. Zamki otwierano wytrychami, a pieczęcie podrzynano i nienaruszone przyklejano znów lakiem. Winnych dotychczas nie wykryto.

Głos zapewnia, że generał Skobelew jedzie do Petersburga, nie zatrzymując się nigdzie, i że wyprawę przeciw Turkiniom uważa można za ukończoną.

Na miejsce chorego niebezpiecznie jenerała Kaufmana w Taszkencie ma być mianowany generał Kołpakowski.

Z powodu zarzutów czynionych francuskiej organizacji wojskowej, minister wojny generał Farre, jak donosi *Rép. fr.* powziął zamiar zarządzenia mobilizacji na próbę; rząd zamierza wnieść do Izby żądanie kredytu nadzwyczajnego na wydatki z tem połączone.

Dzisiaj przypada półwiekowy jubileusz wstąpienia na tron brunszwicki księcia Wilhelma, kończącego za dni kilka 75 rok życia. W ostatnich dniach krążyły pogłoski, że książę przy tej sposobności przyjmie tytuł wielkiego księcia oraz że zamierza adoptować drugiego syna w księcia badeńskiego Ludwika-Wilhelma, urodzonego d. 12 czerwca 1865 r. Niewiadomo do tychczas, czy te wieści się sprawdzą.

Braunschweiger Tageblatt powątpiewa o zamiarze adoptacji i dodaje, że następstwo tronu brunszwickiego mogłoby przejść na adoptowanego księcia jedynie w drodze uchwały sejmowej.

Według doniesienia *Italie* biskup wrocławski Forster podał prośbę do papieża o uwolnienie od godności biskupiej z powodu podeszłego wieku, sądząc, że tym sposobem ułatwi przyjęcie do skutku ugody między rządem pruskim i Watykanem. Papież miał zapytać rządu pruskiego, czy zgodzi się na zamianowanie biskupem wrocławskim sufragana tej diecezji i wstrzymał decyzję swoją aż do nadejścia odpowiedzi.

Książę Bismarck odniósł świeże zwycięstwo na nowem dla siebie polu ekonomicznem. Wolne miasto Hamburg zgadza się na przystąpienie do związku celnego. Berlińska *Tribüne* dowiaduje się właśnie, że pełnomocnicy mieszczanstwa i senat wyrazili jednomyślnie chęć przystąpienia, większość zaś zatwierdziła wniosek rozpoczęcia układów w tym przedmiocie. Obecnie zatem nie idzie już o dyskutowanie zasady, ale o warunki, pod jakimi przyłączenie Hamburga ma przyjść do skutku.

Wbrew doniesieniom, że Anglia nie przyjmie udziału w konferencji monetarnej paryskiej, która wczoraj się rozpoczęła, *Times* zapewnia, że wysłanie delegatów Anglii, Indji wschodniej i Kanady jest niewątpliwe. Delegaci włoscy Simonetti i Luzzatti także przybędą.

Wyprawa francuzko-tunetańska składać się będzie z 32.000 ludzi z odpowiednią liczbą dział, z tych już 16000 wyładowało na terytorium algijskiem a cała siła ma być w ciągu dni kilku skoncentrowaną. Korpus ekspedycyjny składa się z pięciu brygad, któremi dowodzi generał Osmond, dowódca 19go korpusu.

Jakkolwiek walka jeszcze nie została rozpoczęta, padły już jednak pierwsze strzały i to, jak się zdaje, ze strony wojsk tunetańskich, które nie będą brały udziału w wyprawie. Do łodzi kanonierskiej *Hyène* dano z szanica na wyspie Tabarka, koło której łódź przepływała, około 40 strzałów karabinowych.

Konsul francuzki w Tunisie Roustan miał uczynić rządowi swemu przedstawienia, ażeby Francja po ukończeniu operacji przeciw Krumirom zawarła z bejem traktat, nie w celu jakiegokolwiek aneksji, lecz dla zapewnienia sobie korzyści handlowych.

Pogłoska, że część wyprawy pułkownika Flattera nie została wymordowana, lecz znajduje się w niewoli u plemion saharskich, które proponowały jej wydanie pod pewnymi warunkami, okazuje się fałszywą. Według wiadomości z Tripolis wyprawa została rzeczywicie około 20 lutego r. b. wymordowaną przez Tuaregów, jak pierwotnie donoszono.

Przywódcą ligi irlandzkiej Parnell miał w Manchester mowę, w której rozbił bil reformy gruntowej Gladstona. Powiedział on, że liga chciała wywłaszczyć

złych właścicieli, rząd zaś pragnie ich zmusić w drodze prawnej do zniżenia czynszów. Mowca jest przekonany, że rząd zrobi *fiasco*, lecz przyznaje, że bil jest rzeczywistym postępem w stosunku do dawniejszych praw, bo przyznaje dzierżawcom udział w dochodach z gruntu. Według zapewnień Parnella liga nie będzie przeszkadzała rządowi, w nadziei, że doświadczenie przekona Gladstona, iż Irlandya ma prawo do samorządu.

Times witają tę mowę jako zwrot stronnictwa irlandzkiego ku zdrowej polityce. Dziennik ten mówi, że Parnell dowiódł, iż jest czemś więcej niż destrukctorem i obstrukcyonistą.

Jak już wczoraj w części nakładu donieśliśmy, gabinet Cairolego cofnął swoją demisyę i pozostaje nadal u steru. Zdaje się, że w skutek tego także generał Cialdini nie opuści swego stanowiska poselskiego.

Przesilenie gabinetowe w Rumunii nie skończyło się jeszcze. Dzienniki donoszą, że król Karol wahał się z przyjęciem demisyi ministrów, nie wywołanej żadnym z tych wypadków, jakie zwykle przesilenia ministerjalne wywołują, lecz wobec stanowczego oświadczenia Bratiana, że pragnie ustąpić, czując się znudzonym, zgodził się na zmianę ministrów.

W dniu 16 b. m. posłowie wielkich mocarstw w Konstantynopolu odbyli zgromadzenia, na którym uchwalili, że szczegóły oddania Grecji terytorjów odstąpionych mają być ułożone pomiędzy nimi i Portą. Zaproponowano taki sposób załatwienia, że komisya międzynarodowa, mająca czuwać nad oddaniem zostanie zwołaną telegraficznie. Porta wyda rozkaz komendantom wojskowym, aby ustąpili ze swych stanowisk na godzinę przed przybyciem komisarzy, zabierając z sobą wszystkie indywidualne mogące stawić czynny opór. Przed wymarszem komendanci winni rozbroić ludność muzumańską. Komisarze zajmą miejscowości opuszczone i oddadzą je Grekom, mającym wkroczyć w pół godziny później.

Pall Mall Gazette nie przypuszcza, żeby Turcy szczerze chcieli odstąpić przyznane Grekom terytorjum, i przewidując, że powtórzy się komedia duleńska, radzi Grecji, aby prowincje odstąpione zajęła milicjarnie, oraz spodziewa się, że mocarstwa przeszkodzą wszelkiej akcji tureckiej przeciw okupacji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zara, 19 kwietnia. J. C. W. Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf i Najdost. W. Ks. Toskany przybyli w towarzystwie Namiestnika o godzinie 4 po południu do Zary, powitani przy wylądowaniu przez Wydział krajowy, reprezentację miejską, władze cywilne i wojskowe oraz niezliczone tłumy ludności. Z bark dawano liczne strzały powitalne. Po przeglądzie kompanii honorowej Najd. Goście udali się do katedry, a ztamąd do pałacu Namiestnika, gdzie witała ich małżonka Namiestnika. Nastąpiło przedstawienie władz. Gdy Najdost. Goście pokazali się na balkonie, tłumy wznosiły bez końca grzmiące okrzyki: *zivio i evviva!* Najdost. Goście udali się potem z Namiestnikiem na *Riva vecchia*, wsiedli wśród dźwięków hymnu ludowego i grzmiących okrzyków na okręt *Miramar*, gdzie odbył się obiad dworski, na który zaproszono wiele osób.

Petersburg, 19 kwietnia. *Gołos* donosi, że policya odkryła w Kijowie tajną drukarnię. przyczem trzy osoby aresztowano.

Bukareszt, 19 kwietnia. Dzisiejszy *Romanul* donosi, że ponieważ Bratiano obstaje przy ustąpieniu, król powierzył posłowi w Konstantynopolu Dynitrowi Bratiano misję utworzenia nowego gabinetu. Odpowiedź jego spodziewaną jest wieczorem.

Paryż, 19 kwietnia. Minister spraw zagranicznych otworzył konferencyę monetarną. Przewodniczącym wybrany został minister skarbu Magnin, który w dłuższej przemowie wyłożył cel konferencyi i wyraził na-

dzieję, że dyskusya wykaże konieczność dwumetalowego systemu.

Według wiadomości z Tunisu na łódź kanonierską *Hyène* miało strzelać z wyspy Tabarka wojsko tunetańskie a nie Krumirowie.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Hr. Hatzfeld w towarzystwie wszystkich posłów wielkich mocarstw wjechał dziś Porcie notę zbiorową, prawie identyczną z tą, która była przesłana do Aten. W nocy tej mocarstwa notyfikują rządowi tureckiemu znaną linię graniczną, która ma zastąpić trasę uchwaloną na konferencyi berlińskiej.

Konstantynopol, 19 kwietnia. W ciągu popołudnia wszyscy posłowie udali się do Assyma baszy, któremu dziekan ciała dyplomatycznego hr. Hatzfeld odczytał i doręczył podpisaną przez wszystkich posłów notę zbiorową. Nota mówi, że mocarstwa ze względu, iż akt końcowy konferencyi berlińskiej nie mógł doprowadzić do upragnionego pokojowego rozwiązania sprawy, poleciły posłom w Konstantynopolu wyznaczyć i ustanowić linię graniczną, odpowiadającą wymaganiom sytuacji. Dalej następuje opisanie tej linii, której szczegóły są już znane. Nota dodaje, że po przyjęciu tego wniosku przez wszystkie wielkie mocarstwa, posłowie zawiadamiają Portę, iż wspomnianą linię graniczną, która w zupełności zastępuje trasę proponowaną przez konferencyę berlińską, uważać należy za uchwaloną przez Europę i wzywa Portę, ażeby się na nią zgodziła. Żadnych szczegółów tyczących się ewakuacji i oddania Grecji w posiadanie ustąpionego terytorjum nota nie zawiera. postanowienia te bowiem będą przedmiotem późniejszych układów.

Ateny, 19 kwietnia. Rząd odwołał posła w Konstantynopolu Konduriotisa, ponieważ tenże bez instrukcji rządu czynił Porcie przyrzeczenia.

Koncentracya wojsk na granicy Epiru trwa ciągle. Sztab jeneralny wschodnio-grecki udaje się do Lamii.

Wiedeń, 20 kwietnia. (Tel. prywat.) Hr. Włodzimierz Russocki i p. Paweł Popiel mianowani tajnymi radcami.

Wiedeń, 20 kwietnia. (Tel. prywat.) *Wiener Ztg* ogłasza nominacyę radey wyższego sądu krajowego dr. Ludwika Peplowskiego radeą dworu przy najwyższym trybunale sprawiedliwości.

Do *Presse* donoszą z Petersburga z najlepszego źródła, że w dniu 29 b. m. jako w rocznicę urodzin zamordowanego cara ogłoszony zostanie od dawna oczekiwany ukaz o reformach w Rossyi.

Bukareszt, 20 kwietnia. (T. pr.) Ustawa o cudzoziemcach uchwalona przez obie Izby otrzymała sankcyę królewską i została wczoraj ogłoszoną.

Petersburg, 20 kwietnia. Według *Agence Russe* naczelnik wydziału prasowego Abaza zostanie zastąpionym przez naczelnika cenzury publikacyj zagranicznych ks. Wiazemskiego, i będzie mianowany senatorem. Sekretarz stanu Braun mianowany będzie ministrem sekretarzem stanu dla spraw Finlandyi na miejsce Stiernwalda.

Paryż, 20 kwietnia. Agencya Havasa donosi z Tunisu, że krąży tam wieść, iż bej i konsul włoski są przekonani o wahanii się Francji, co podnieca jeszcze bardziej fanatyzm muzumański. już i tak niebezpieczny nie tylko dla Francuzów ale i dla izraelitów europejskich.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Zapowiedziana nota posłów w sprawie greckiej została wczoraj doręczoną Porcie.

Poseł grecki Konduriotis wyjeżdża do Aten, ażeby dać rządowi wyjaśnienia względem obecnej sytuacji i popierać Komunduros.

Ateny, 20 kwietnia. Wczoraj wieczorem o godz. 6 zebrał się reprezentanci mocarstw w pałacu ambasady angielskiej, aby na mocy otrzymanych od swoich rządów nowych instrukcyj odbyć naradę. Zapewniają, że mocarstwa zreagują i podpiszą nową notę zbiorową, która zostanie doręczoną rządowi greckiemu. Jak słychać, nowa nota będzie miała za przedmiot zastrzeżenia poczynione w odpowiedzi greckiej, i wezwie rząd grecki, ażeby oświadczył się stanowczo, bez zastrzeżeń i uwag.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 kwietnia 1881 godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 183-50, Węg. akcyje kredyt. 300 75, Akcyje anglo-austr. 135-—, Akcyje banku Union 134-—, Akcyje kolei Karola Ludwika 283-—, Akcyje kolei północnej 235-25, Akcyje kolei południowej 114-50, Akcyje kolei Alfeld. 173-75, Akcyje kolei Elżbiety 209-—, Akcyje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 182-50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 162-50, Wiedeńskie losy 123-50, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacyje państwa w złocie 95-—, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne 100-50, Losy regulacyi Cissy 111-75, Losy tureckie 26-80, Węgierska renta 116-12, Akcyje banku związkowego 134-75, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1-20 3/4, Węgierskie losy 118-—, Mark. niemiecki —. Usposobienie silne.

Wiedeń, 20 kwietnia 1881, godzina 10 min. 41. Akcyje kredytowe 316-90, Anglo-Austr. 137-50, Akcyje banku Union 134-50, Kolej Karola Lud. 282-50, Połudn. 114-50, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9-30 1/2, Rubel papierowy 1-20 1/2, Usposobienie ożywione.

Wiedeń, 19 kwietnia 1881, godzina 5 min. 44. Akcyje kredytowe 316-20, Anglo-Austryackie —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika 282-50, Południowa —, Renta papierowa 77-92, Galicyjskie listy zastawne 103-50, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny 104-—, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9-31, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Telegrafy zbożowe z d. 19 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 12-25 do 12-50 zł., żyto 10 — do 10-55 zł., okowita pr. 10.000 liter procent do 31.75 32-— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klg. (na jesień) 11.55 do 11.60 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12-12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 219-—, żyto —, spirytus loco 53.50, olej rzepakowy 53-—, Szczecin: Pszenica —, rzepak —, Paryż: mąki 159 klg. 63.25, olej rzepakowy 70-50, spirytus —, Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20 kwietnia 1881. Hotel George'a. Pp. A. hr. Gofuchowski z Łosiczyz P. hr. Szembek z Siemienia. Dr. H. Maks z Tar-

nopola. Z Dembowski z Kosienic. E. Münter z Waniowa. R. Kann z Londynu.

Hotel Europejski

Pp. Wense z Żółkwi. P. Skwarczyński z Dobromila. Dr. A. Kwiatkowski z Tarnopola. W. Onyszkiewicz ze Zborowa. J. Maszewski z Przemyśla. W. Zagórski z Popielnik.

Hotel Angielski.

Pp. K. Jordan z Kunkowic. Z. Wasservogl z Wiedna. J. Krepp z Towarowa. W. Bieliński z Rossyi.

Hotel Warszawski.

Pp. Pelikan z Tarnopola. F. Strmke z Rawy ruskiej.

Hotel Langa.

Pp. A. Arciszewski z Horodenki. J. Uhde z Berna. A. Zeman z Pragi.

Hotel Kuhna.

Pp. A. Waxaro z Wiedna. W. Krakowski z Sądowej wiszni. K. Juścieński z Żółkwi. J. Kinzberg z Przemyśla. J. Ertel z Suczawy. M. Pelz z Kamionki. J. Wołoszakiwicz z Sądowej wiszni.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. N. hr. Czosnowska do Brodów. Z. hr. Ledóchowska do Brodów. Dr. W. Mochnacki do Przemyśla. Dr. J. Schätz do Czerniowiec. J. Chękoniewski do Krakowa. A. Mazowiecki do Królestwa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 20 kwietnia 1881 o godzinie 7 rano. Barometr 723.93mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 2.6°C. Psychrometr wilgotny + 1.8°C. Prężność pary 4.8mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 10. Temperatura powietrza + 2 1/2 R. Barometr opada. Stan barometru nad poziom morza 749.63mm.

NADEŚLANE.

Niezawodnym skutkiem CRÈME SIMON jest zachowanie i powrócenie białości, delikatności, miękkości i łagodności powłóce ciała. Użycie tego środka leczy szybko wszelkie dolegliwości skóry. — Paryż, 36, rue de Provence. Lwów, u Pp. Mikolascha i Jahla. (2265 4-12)

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 przed południem (pociąg mieszany). Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mieszany) Z Podwoleczysk (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mieszany); Z Podwoleczysk (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany). Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Odechodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany). Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany). Do Podwoleczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mieszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany). Do Podwoleczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 0 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mieszany). Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 19 kwietnia 1881

Table with columns for 'płać żądają' and 'walutą austr'. Sections include: 1. Akcyje za sztukę, 2. Listy zast. za 100 zł., 3. Listy dłużne za 100 zł., 4. Oblig. za 100 zł., 5. Losy miasta Krakowa, 6. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 14 kwietnia 1881.

Table with columns for 'płać żądają' and 'płać żądają'. Sections include: 1. Dług państwa, 2. Obligacyje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.), 3. Akcyje.

Table with columns for 'płać żądają' and 'płać żądają'. Sections include: 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacyje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.), 6. Losy.

Table with columns for 'płać żądają' and 'płać żądają'. Sections include: 7. Weksle (na 3 miesiące), Kurs złota, Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 19 kwietnia 1881.

Dziennik Urzędowy.

(2870) Edykt. L. 5114. W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pko. Józefowi Paleniowi pt. 140 zł. 64 et wa. z pn odbędzie się w tutejszym ok. Sądzie w dniach 16 Maja, 20 czerwca, i 25 lipca 1881, zawsze o 11 zrana egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod lk. 64 sub 60 w Dąbrowce położonej. Za cenę wywołania stanowi się sumę 350 zł. wa, poniżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedana być może. Wadyum wynosi 10%, ceny wywołania tj. kwotę 35 zł. wa. Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze Ulanów 20 lutego 1881. (2797 —3) Edykt. L. 6508. W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się dnia 19 maja i 21 czerwca 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem na rzecz gminy miasta Mikołajowa pto 500 zł. m. k., czyli 525 zł. w a. z p. przymusowa licytacja realności pod lk. 350 w Mikołajowie, według dom. I pg. 392

n 5 haer. dłużca czki Teodory z Kołomyjskich Stelmachowej własnej, na obu terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takąową. Cena wywołania 1505 zł. 45 et. Wadyum 150 zł. 54 et. w. a. Bliższe warunki, protokół oszacowania z 16 sierpnia 1877 l. 5324 i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze. Dla wierzyteli, którzyby po 9 sierpnia 1880 nabyli zastaw i którzyby u hwałicytacyjnej i późniejszych zawiadomieni być nie mogli, lub zapóźno zawiadomieni zostali, ustanawiam kuratorem p. Władysława Masternskiego, c. k. notaryusza w Mikołajowie i zawiadomiono i h na ręce wskowego. Mikołajów, 26 lutego 1881. (2781 3—3) Edykt. L. 5215. Dnia 9 czerwca, 14 lipca i 19 sierpnia 1881 o godz. 10 rano odbędzie się w ts. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 34/45 w Koniowie powiatu Sambor. ciała tabularnego niestanowiącej, Waśka Fydora własnej, w sprawie zakładu kredyt włość. o 300 zł.

Cena wywołania wynosi 280 zł. Wadyum 28 zł. a. w. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim i kta niżej szacunkowej będzie sprzedana. Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć. C. k. sąd powiatowy. Starosól, 4 kwietnia 1881. (2807 3—2) Edykt. L. 15109. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie filii k. uprzej. austr. zakładu kredyt dla handlu i przemysłu we Lwowie przeciw Wolffowi Launer i Dawidowi Launer dla niewiadom go z miejsca pobytu Wolfa Launera kuratora w osobie p. adw. dra Sokala z substytucyjną adw. dra Standa i o tem nieobecnego Wolfa Launera uwiadomia. Lwów, 2 kwietnia 1881. (2-01 3—3) Edykt. L. 6075. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 11 maj, 8 czerwca i 7 lipca 1881, zawsze o 10 godzi

nie rano egz. kcyjną licytację na część realności pod Nr. 21 w S. snicy położonej niestanowiącej ciała hipotecznego dłużnika Stefana Buruszczaka własnej na rzecz Isaka Amstra, w celu zaspokojenia sumy 34 zł. 66 et. z pn. Cena wywołania 100 zł. Wadyum wynosi 10 zł. Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie Radymno 24 marca 1881. (274 3—3) Edykt. L. 383. C. k. sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jędrzejowi Mysni i Katarzynie i Mysona 2 Garśa o 535 zł. 92 et. a w. egzekucyjną sprzedaż realności pod n. 6 w Borowej na dzień 27 maja, 27 czerwca i 2 sierpnia 1881 każdym razem o godz. 10 rano. Cena wywołania 2500 zł. a. w. Wadyum 250 zł. Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w tut. registraturze. Mielec, 12 marca 1881.

(2844 1—3) Obwieszczenie.

L. 2356. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 100 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemińskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 29 kwietnia dnia 30 maja i 30 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacja realności dłużników Stanisława i Dośce Krychów pod l. k. 231, 141, 158, 127 powiecie Podhajckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego

Cena wywołania wynosi 250 złr.

Wadium 25 złr.

Protokół zastawniczego opisanie i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzone w tutejszej registraturze.

Podhajce 16 marca 1881.

(2842 1—3) Obwieszczenie.

L. 2355. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 100 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemińskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 29 kwietnia, dnia 30 maja i 30 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacja realności dłużników Iwana i Maryi Grochów pod l. k. 39 w Haliczu powiecie Podhajckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Wadium 20 złr.

Protokół zastawniczego opisanie i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzone w tutejszej registraturze.

Podhajce 16 marca 1881.

(2843 1—3) Obwieszczenie.

L. 2352. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 400 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemińskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 29 kwietnia, dnia 30 maja i 30 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacja realności dłużników Jakima Badyś pod l. k. 12 w Michałowie powiecie Podhajckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 700 złr.

Wadium 70 złr.

Protokół zastawniczego opisanie i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzone w tutejszej registraturze.

Podhajce 16 marca 1881.

(2841 1—3) E d y k t.

L. 2125. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności Antoniego Matusiaka w Bulowicach pod l. k. 140 położonej na pokrycie pretensji ks. Józefa Bagiera w sumie 65 złr. z pn. w sądzie w 3 terminach, w dniach 16 maja, 13 czerwca i 11 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 552 złr. 55 ct. Wadium 55 złr. 25 1/2 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 10 kwietnia 1881.

(2845 1—3) E d y k t.

L. 1281. W dniu 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym relicytacja realności pod l. k. 280/88 w Radomyślu należącej do masy rozbiorowej Jędrzeja i Maryanny Wolińskich.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr.

Wadium 100 złr.

Blizsze warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

O rozpisaniu licytacji otrzymują zawiadomienie c. k. urząd podatkowy w Mielcu c. k. Prokuratoręj Skarbu we Lwowie, Hersch Neustadt w Radomyślu, Abraham Szaja w Radomyślu, Altor Forscher w Wiśnicz, komisarz konkursowy, oraz wszyscy wierzyciele, którzyby przed otwarciem konkursu prawa zastawu uzyskali, a którymby z jakiegobądź powodu uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła do rąk kuratora, którego się w osobie Jode Stieglitza ustanawia, tudzież przez edykta.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 19 marca 1881.

(2846 1—3) E d y k t.

L. 1280. W dniu 23 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym relicytacja realności pod l. k. 79 w Zdzarcu należącej do masy rozbiorowej Jędrzeja i Maryanny Wolińskich.

Cena szacunkowa wynosi 140 złr.

Wadium 14 złr.

Blizsze warunki licytacyjne inwentarz masy konkursowej obejmujący akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. sądu powiatowego w Radomyślu.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się c. k. urząd podatkowy w Mielcu, c. k. Prokuratoręj skarbu we Lwowie, komisarza konkursowego oraz wszystkich wierzycieli,

którzyby przed otwarciem konkursu prawa zastawu uzyskali a którymby z jakiegobądź powodu uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła do rąk kuratora, którego się w osobie Jode Stieglitza ustanawia tudzież przez edykta.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 19 marca 1881.

(2876 1—3) E d y k t.

L. 1065. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 26 kwietnia, 27go maja i 23 czerwca 1881 odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 100 subr. 51 w Łużny położonej, Jana i Maryanny Niemaszków własnej a to na zaspokojenie pretensji Jana Dutkiewicza w kwocie 76 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 330 złr.

Wadium 33 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akty opisanie i oszacowania można przejrzyć w tut. sąd. registraturze.

Gorlice 9 marca 1881.

(2838 1—3) Obwieszczenie.

L. 730. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach rozpisał w celu zaspokojenia pretensji Abrahama Dawida Schreiera w kwocie 170 zł. 50 ct. w. a. z pn. publiczną relicytację realności Andrunia Kozoriza pod l. k. 104 w Bohorodczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dwóch terminach t. j. na dzień 13 maja i 17 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowym, w których rzeczona realność, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa 450 zł

Wadium wynosi 45 zł

Blizsze warunki licytacji w registraturze sądowej przejrzyć można.

Gdyby zaś nikt po tej cenie realności tej nie chciał nabyć, naówczas przed ustanowieniem trzeciego terminu licytacyjnego powołuje się wszystkich wierzycieli realnych na dzień 30 czerwca 1881 godzinie 10 z rana, celem przesłuchania po myśli § 148 postępowania sądowego.

Bohorodczany dnia 19 lutego 1881.

(2833 1—3) L. 13671.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacji Eliasza i Róży Horeckich o rocznych 100 zł w. a. ogłasza się niniejszem konkurs. Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów, którzy uczęszczają do szkół publicznych w ruskich częściach Galicji.

Pierwszeństwo przed innymi służy sieroćtom po księżach obrządku grecko-katolickiego, Lwowskiej diecezji metropolitalnej, a w braku takich kandydatów, synom ubogich rodziców świątecznych obrządku gr. kat. z powyższej diecezji.

Prawo nadawania stypendyum służy gr. kat. Konsystorzowi metropolitalnemu we Lwowie, jednak z zastrzeżeniem zatwierdzenia c. k. Namiestnictwa.

Kandydaci o stypendyum winni wnieść podania swoje na ręce dyrekcji zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, najdalej do 15 maja b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 12 kwietnia 1881.

(2879 1—3) E d y k t.

L. 854. Podaje się do publicznej wiadomości, że w terminach 27 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1881, zawsze o godzinie 9tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacja należących do realności pod l. 81 w Staninie, zabudowań mieszkalnych i gospodarczych należących do masy leżącej ś. p. Anastazji Ciciura, celem ściągnięcia dłużnej sumy 115 zł z pn. na rzecz Mikołaja Bielańskiego.

Cena wywołania 180 zł.

Wadium 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 28 marca 1881.

(2884 1—3) Konkurs.

L. 2703. Posada adjunkta kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Tarnopolu, lub w razie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym w Galicji wschodniej z poborami X klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie adstrouwane podania do 15 maja 1881 do Prezydium sądu obwodowego w Tarnopolu.

Lwów 17 kwietnia 1881.

(2864 1—3) Ogłoszenie.

L. 762. Ze strony ek. sądu powiatowego w Obertynie podaje się do publicznej wiadomości, że do wydobycia dłużnej sumy 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 476 w Narebówce położonej, Hrycis Zawryniuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz c. k. upr. galic. banka kredytowego włościańskiego we Lwowie i wyznacza się termin na dzień 7 czerwca 1881, dzień 7 lipca 1881 i dzień 8 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 9

rano w budynku sądowym w Obertynie a to z tem, że przy pierwszym i drugim terminie ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej na 300 zł. oznaczonej, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Blizsze szczegóły tej sprzedaży i warunki mogą chęć kupienia mający w tu sądowej registraturze przejrzyć.

C. k. sąd powiatowy

Obertyn 14 lutego 1881.

(2850 1—3) E d y k t.

L. 1942. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensji dyrekcji zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom po s. p. Michale Matyszowskim, Mykicie, Teresie i Kasi Matyszowskim w zastępstwie kuratora Iwana Syhlanik pto. 150 zł w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 maja, 27 czerwca i 27 lipca 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 19 rap. 31 w Dniestrzku dubowym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedana zostanie.

Cena wywołania 300 zł. wadium 10% teje.

Reszta warunków licytacyjnych w Registraturze tutejszego sądu przejrzyć.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka dnia 22 marca 1881.

(2886 1—3) E d y k t.

L. 11424. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadoma wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Berla Singera przeciw któremu uchwałą z dnia 23 listopada 1880 L. 53824 konkurs do majątku Berla Singera otworzono, iż do wyboru zarządcy masy rozbiorowej i wydziału wierzycieli ponowny termin na dniu 6 maja 1881 o godzinie 11 z rana, zaś do uznania płynności, i oznaczenia praw pierszeństwa zgłoszonych pretensyj termin na dzień 20 maja 1881 o godzinie 11 z rana wyznaczony został, na którym wierzyciele stanąć, i w biurze komisarza konkursowego, rady Vrabetz zgłosić się mają.

Lwów 9 kwietnia 1881.

(2837 1—3) E d y k t.

L. 984. C. k. sąd pow. deleg. miejski Tarnowski ogłasza, iż dozwolona przez sąd Dąbrowski w sprawie tamtejszej kasy zbiorowej sierocińskiej pko Józefowi Cholecie lub Hłosecie pto 88 zł. 87 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 maja, 17 czerwca, i 18 lipca 1881, o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. 8 w Targowisku położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 290 zł.

Wadium wynosi 29 zł.

Dalsze warunki z protokołem zajęcia i oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tarnów dnia 15 marca 1881.

(2836 1—3) E d y k t.

L. 5168. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie kwot 45 zł. 75 ct. i 75 zł. odbędzie się na rzecz Małgorzaty Gałązkowej egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 8 w Zastowie położonej, Piotra Rożka własnej, w drodze publicznej licytacji w trzech terminach: dnia 30 maja, 4 lipca, i 8 sierpnia 1881, każdym razem o 10 z rana.

Cena wywołania wynosi 3540 zł.

Wadium 354 zł.

Resztę warunków, wykaz hipoteczny i akt oszacowania można przejrzyć w ts. registraturze

Kraków 5 marca 1881.

(2791 3—3) E d y k t.

L. 8814. C. k. sąd powiatowy w Buczacu ogłasza że dnia 27go czerwca, 27go lipca i 29 sierpnia 1881 o godzinie 11 rano nastąpi przymusowa licytacja realności pod l. k. 535 str. 51 now. m. w Buczacu położonej, wedle Dom. I. pag. 159 nr. 10 haer. i pag. 453 nr. 15 haer. egzekutki Szewy Katz własnej celem przymusowego ściągnięcia pretensji c. k. upr. galic. akc. Banku hipotecz. 8963 zł. 52 ct. z pn. pod warunkami, które razem z wyciągiem tabularnym wolno przejrzyć i odpisać w t. s. registraturze oraz zawiadania się wszystkim wierzycielom, którzyby po dniu 12 maja 1880 prawo zastawu na sprzedaż się mającej realności uzyskali, oraz tych którymby niniejsza lub która następna uchwała sądowna z jakiegokolwiek powodu wcześniej przed terminem lub weale doręczoną nie była, że dla nich kuratorem p. Konstantego Stupnickiego c. k. notaryusza w Buczacu ustanowiono.

Cena wywołania wynosi 80.000 złr.

zaś wadium 8000 złr.

Z c. k. sądu powiatowego.

Buczacz dnia 15 września 1880.

(2806 3—3) E d y k t.

L. 12301. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania c. k. Prokuratoręj skarbu imieniem sióstr

miłosierdzia we Lwowie przeciw Wiktorji Grzeżutka i innym dozwolona została uchwała z dnia 15 stycznia 1881 do l. 315 egzekucyjna intabulacja sumy 1700 zł. m. k. z. pn. w stanie biernym realności pod l. 580 1/2 we Lwowie położonej, a względnie zamiana uskutecznionej już intabulacji na egzekucyjną, tudzież egzekucyjne ocenienie tej realności.

Powyzsza uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Salomei Grzeżutka, a w razie jej śmierci z imienia i nazwiska, z życia i miejsca pobytu niewiadomym jej spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Zmińkowskiego, z zastępstwem adwokata dr. Wszelaczyńskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Salomeę Grzeżutkę, a ewentualnie jej spadkobierców, aby w nalszytm czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiscie, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użyli, ileż z zaniebdania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 19 marca 1881.

(2790 3—3) E d y k t.

L. 7245. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż 30 listopada 1874 zmarł w Brodach Antoni Wieszka bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ spadkobiercy nie są wiadomi, wzywa się wszystkich którzyby jakie prawa do tego spadku sobie rościli, ażeby w przeciągu jednego roku takowe zgłosili gdyż inaczej niniejszy spadek, dla którego kurator w osobie adw. dr. Weissteina w Brodach został ustanowiony, Skarbowi państwa zostanie przyznany.

Brody 20 września 1889.

(2808 3—3) L. 11473. Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z zapisu śp. Feliksa Antoniego hr. Łosia o rocznych 210 zł. a. w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacji przeznaczone są przedewszystkiem dla uczącej się młodzieży z rodziny hr. Łosiów, a dopiero w braku takich nadane być mogą ubogim uczniom należącym do szlachy polskiej.

Prawo nadawania stypendyów służy seniorowi rodziny hr. Łosiów.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce zakładu, do którego na naukę uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 10 maja r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stanie majątkowym kandydata i rodziców jego i ostatnie świadectwo szkolne, wreszcie dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie pochodzenia z rodziny hr. Łosiów.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 12 kwietnia 1881.

(2784 3—3) E d y k t.

L. 5113. W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Rudzikowi pto. 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 16 maja, 20 czerwca i 25 lipca 1881 zawsze o 11 z rana egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 63 subr. 53 w Dąbrówce położonej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 350 zł., poniżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedana być może.

Wadium wynosi 10 proc. ceny wywołania t. j. kwota 35 złr.

Resztę warunków przejrzyć można w tus. registraturze.

Ulanów dnia 20 lutego 1881

(2779 3—3) E d y k t.

L. 7112 W r. 1876 przysłał niewyśledzony sprawca Wolfowi Pammowi do Krakowa 9 sztuk dyamentów, rodzaju pochodzących z przyładka Dobrej nadziei, a śledztwo nie zdołało wykryć ich właściciela i tylko tyle było pewne uchodzić może, iż te dyamenty były przedmiotem zbrodni popełnionej około prusko rosyjskiej granicy popelnionej.

Obecnie wzywa się właściciela tych dyamentów, by w ciągu roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu się zgłosił i swe prawa wykazał, bo inaczej te dyamenty w drodze licytacji sprzedane będą, a z ceną się wedle §§ 378, 379 p. k. postąpi.

C. k. sąd krajowy karny

Kraków 9 kwietnia 1881.

(2803 3—3) Obwieszczenie.

L. 5679. Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyj c. k. uprzyw. Zakładu kredy. włośc. we Lwowie w kwocie 100 złr. 12 ct. sprzedana zostanie na terminach 9 maja 1881 dalej na 19 maja 1881 i na 7 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 11 rano w drodze egzekucyjnej sądowej realność włościańska w Kamionce wołoskiej pod l. d. 88 położona Iwana Szalamachi i Maryi Stasiuk własna, ciała tabularnego niestanowiąca.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzyć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa dnia 18 stycznia 1881.

(2825 2-3) Obwieszczenie.

L. 4320. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 74 subr. 22 w Teodorówce Ignacego i Maryanny Małutów własnej 12 maja, 17 czerwca i 14 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 złr.

Zakład 30 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 15 grudnia 1880.

(2820 2-3) Obwieszczenie.

L. 3499. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 95 złr. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 26 subr. 22 w Hyrowy Pawła Pupeczaka własnej 5 maja, 9 czerwca i 7 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 złr.

Zakład 20 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 18 stycznia 1881.

(2819 2-3) Obwieszczenie.

L. 4595. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 81 złr. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 45 subr. 17 w Myscowy Stefana Burny własnej 19 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 złr.

Zakład 35 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 15 grudnia 1881.

(2815 2-3) Obwieszczenie.

L. 4318. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 25 subr. 36 w Teodorówce Franciszka i Antoniny Boczarów własnej, 12 maja, 17 czerwca, i 14 lipca 1881, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 18 stycznia 1881.

(2818 2-3) Obwieszczenie.

L. 4597. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 81 zł. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie licytacja realności pod l. kons. 113 subr. 2 w Myscowy Fedka Posypanka własnej, 19 maja, 23 czerwca, i 21 lipca 1881, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 250 zł. zakład 25 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 30 stycznia 1881.

(2817 2-3) Obwieszczenie.

L. 3497. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 60 zł 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 73 subr. 28 w Hyrowy Prokopa Zubalera własnej, 5 maja, 9 czerwca, i 7 lipca 1881, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 18 stycznia 1881.

(2863 2-3) E d y k t.

L. 10414. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia iż w celu zaspokojenia należyci zakładu kredyt. włośc. w ilości 392 zł. w. a. z pn. przedsięwzięcie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 140 sub. rap. 145 w Bohorodczanach starych Wasyla Momota a względnie tegoż leżącej masy własnej, w dwóch terminach t. j. na dniu 30 kwietnia, i na dniu 3 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 800 zł. zaś wadyum wynosi 10 pr. wartości szacunkowej.

Na terminach tych realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże sprzedana zostanie.

Resztę warunków tudzież akt oszacowania i opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 marca 1880.

(2869 2-3) E d y k t.

L. 5394. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Maryannę małż. Niemasiów, iż w skutek żądania Jana Dutkiewicza rozpisano egzekucyjną licytację ich realności pod l. kons. 10 subr. 51 w Łużny położo-

nej na dzień 26 kwietnia, 27 maja, i 23 czerwca 1881, na satysfakcję pretensji 76 zł. w. a. z pn. oraz że dla nich jako z miejsca pobytu niewiadomych celem doręczenia rezolucji z dnia 9 marca 1881 l. 1065 licytację tę rozpisującej mianuje się kuratorem adw. Dra Zajkowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 16 kwietnia 1881.

(2880 2-3) E d y k t.

L. 1530. Dnia 28 kwietnia 1881, 27 maja 1881 i 24 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 62 w Sławsku położona, ciała tabularnego niestanowiącego dłużnika masy spadkowej s. p. Oleksy Megetz własnej na rzecz Seliga E. sel w sprawie pto. 42 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 960 złr.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Skole dnia 24 marca 1881.

(2822 2-3) Obwieszczenie.

L. 4595. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 78 złr 88 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 171 subr. 5 w Myscowy Dańka Bakana własnej, 27 maja, 30 czerwca i 4 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 złr.

Zakład 15 złr

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 30 stycznia 1881.

(2862 2-3) Obwieszczenie.

L. 10631/80. C. k. sąd powiatowy m. delg. w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Auer przeciw Fedkowi Bukieda o 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądowym gmachu w dniu 18 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1881 publiczna egzekucyjna sprzedaż pola „Sznur“ pod n. 81 w Bałuczynie położonego.

Cena szacunkowa 150 zł. w. a.

Z c. k. sądu powiat. miej. delg.

Złoczów dnia 16 stycznia 1881.

(2813 2-3) E d y k t.

L. 2762. Na zaspokojenie wierzytelności M. Tuscha 300 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie 19 maja, 31 maja i 14 czerwca 1881 o godzinie 9 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Samuela Heumana własnej, pod l. 73 subp. 4 top. 97 w Starych Brodach położonej.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 69 zł. 35 ct.

Blizsze warunki, akt opisania i detaksacya złożona w registraturze.

Brody dnia 16 marca 1881.

(2830 2-3) E d y k t.

L. 7935. Ck. wyższy sąd kraj. we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Maksymilian Heldeberg c. k. Notaryusz w Jazłowie restryktem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 grudnia 1880 i 19281 na posadę notaryusza w Monasterzyskach przeaiesiony dnia 28 kwietnia 1881 dotychczasowe swe urządowanie zamknąć a z dniem 1 maja 1881 urządowanie jako c. k. notaryusz w Monasterzyskach ma rozpocząć.

Lwów dnia 5 kwietnia 1881.

(2827 2-3) E d y k t.

L. 4979. C. k. sąd powiatowy w Złoczach podaje do wiadomości, iż cel m. ścigania pretensji B. J. Migaem w kwocie 52 zł. w. a. odbędzie się na dniu 10 czerwca, na dniu 15 lipca i na dniu 2 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądowym budynku publiczna licytacja realności pod l. 115 w Trościańcu wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Maryanny Swiadkiewiczowej własnej, wedle protokołu z dnia 22 stycznia 1880 l. 936 zastawnie opisanej z wyłączeniem tylko parceli zwanej „od Czystopad“ w przestrzeni mniej więcej półtrzecia morga pod pozycją 4 w tymże protokole opisanej.

Cenę wywołania stanowi cena oszacowania tej części realności w kwocie 330 zł.

Wadyum wynosi 33 zł

Dalsze warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tasad. registraturze.

O tem zawiadamia się strony tudzież wszystkich tych, którzyby na powyższej realności jakikolwiek prawa uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała doręczona być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Juliana Karabińskiego w Złoczach.

C. k. sąd powiatowy

Założeń dnia 20 listopada 1880.

(2783 2-3) E d y k t.

L. 10257. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, iż na zaspokojenie resztującej wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 519 złr. 30 ct. z pierwotnej pożyczki 600 zł. w. a. pochodzącej wraz z odsetkami po 7 pr. od dnia 19 sierpnia 1879 bieżącej, nie pozwala się ponownie przymusową publiczną sprzedaż realności w Tyśmienicy pod l. k. 30/48 położonej wedle Dom. VIII p.

113 n. 1 haer. Mikołaja Postołowskiego własnej.

Do przedsięwzięcia tej licytacji wyznacza się w tut. c. k. sądzie powiatowym trzy terminy mianowicie 17 czerwca 1881 na dzień 18 lipca 1881 i na dzień 17 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 1312 złr. w. a. przyjęta a niżej tej ceny na powyższych terminach pomieniona realność sprzedana nie zostanie. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji złożyć 10 pr. procentowe wadyum w kwocie 132 złr. bądź w gotówce bądź w papierach wartościowych. Gdyby na wyznaczonych powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, natenczas do ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych wyznacza się w tut. sądzie termin na dzień 16 września 1881 o 10 godzinie rano z tem rygorem, że niestawiający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacji, które do wiadomości sądowej przyjmują się, tudzież wyciąg tabularny powyższej realności przejrzeć można w ts. registraturze, zaś na terminie licytacyjnym wobec komisji sądowej. O niniejszej uchwale zawiadamia się c. k. uprz. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie, p. Mikołaja Postołowskiego, tudzież dalszych wierzycieli hipotecznych Markusa Samuela Liebe, Reinwald, Antschla, Pistreich i Herscha Kahane do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 14 listopada 1880 prawo hipoteki na tej realności uzyskać mieli, lub którym uchwała obecna, lub którakolwiek późniejsza w tym przedmiocie wydana należycie doręczona być nie mogła do rąk kuratora w osobie p. Cyryla Durozewskiego ustanowionego. Narazcie o niniejszej uchwale zawiadamia się c. k. prokuratorę skarbu we Lwowie i c. k. urząd podatkowy w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 31 marca 1881.

(2796 2-3) E d y k t.

L. 7963. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dn. o 27 maja, 28 lipca i 5 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 533 w St. Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Onufrego Kowaluka i na 430 zł. a w wadyumie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensji 64 zł. a w. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tut. s. registraturze.

Kuty, 31 grudnia 1880

(2782 2-3) E d y k t.

L. 891. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli, wiadomo czyni, iż dnia 9 lutego 1875 w Posadzie Felsztynskiej Jan Pańkiewicz z pozostawieniem majątku i kodycyłu zmarł.

Ponieważ miejsce pobytu nieznany h z imienia i życia dwojga nieletnich dzieci s. p. Anny Moskal, córki spadkodawcy i tychże ojca i prawnego zastępcy Stefana Moskal wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż Stefana Moskal, aby w przeciagu roku od dnia poniższego imieniem nieletnich dzieci deklarację po Janie Pańkiewicz tusadownie wniosł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacja sadku te zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Stanisławem Gzymałowskim z Posady Felsztynskiej przeprowadzona będzie.

C. k. sąd powiatowy

Starosól 28 marca 1881

(2823 2-3) Obwieszczenie.

L. 4600. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 95 złr. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 129 subr. 20 w Myscowy Jędrzeja Baligodzkiego własnej 23 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 złr.

Zakład 15 złr

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 30 stycznia 1881.

(2826 2-3) E d y k t.

L. 7441. W c. k. sądzie powiatowym Tyczynskim, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 356 zł. 69 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 486/55 w Białym położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Jakóba Gąsiora własnej, w dniach: 29 maja, 30 czerwca, i 5 sierpnia 1881, każdym razem o 9 godz. rano.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Resztę warunków licytacji w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 10 grudnia 1880.

(2816 2-3) Obwieszczenie.

L. 4596. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego

go 81 zł. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 5 subr. 5 w Myscowy Fedka Sercecy własnej, 9 czerwca, 7 lipca, i 11 sierpnia 1881, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 15 grudnia 1880.

(2821 2-3) Obwieszczenie.

L. 4601. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 84 zł 24 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 111 subr. 13 w Myscowy Jurka Posypanka własnej, 30 czerwca, 4 sierpnia, i 1 września 1881, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 30 stycznia 1881.

(2814 2-3) E d y k t.

L. 6057. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 27 czerwca, 27 lipca, 29 sierpnia 1881, o godzinie 11 rano nastąpi licytacja niestanowiących realności Damiana Kt, Stefana Drohomireckiego i Semana Manastyrskiego własnych l. k. 135, 161, 74, w Kujdanowie na 180 zł. oszacowanych celem satysfakcji pretensji Meandri Bandlera 307 zł 83 ct. w. a. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze. Oraz zawiadania wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich, którymby niniejsza i późniejsza uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, że dla nich kuratorem p. Konstantego Stupnickiego c. k. notaryusza z Buczacza ustanowionego.

Z c. k. sądu powiatowego

Buczacz dnia 11 września 1881.

(2824 2-3) Obwieszczenie.

L. 4599. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 66 zł. 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się tutejszym sądzie licytacja realności pod l. kons. 156 subr. 6 w Myscowy Jacka Mukucha własnej 17 czerwca, 14 lipca i 11 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 zł. zakład 15 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla 15 grudnia 1880

(2771 3-3)

L. 16937.

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia jednej posady aplikanta przy krajowym Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie z rocznem adjutem w kwocie 300 zł w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę ubiegć się mogą tylko uczniowie Uniwersytetu lwowskiego, oddający się studjom historycznym lub historyczno-prawniczym.

Blizsze określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale W. Sejmiku z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacji, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej, wnieść należy do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 maja 1881.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim

Księstwem Krakowskim.

We Lwowie dnia 11 kwietnia 1881.

(2757 3-3) E d y k t.

L. 4721. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Adama Librowicza, że pod dnem 3 kwietnia 1881 do l. 4721 przeciw niemu Feliks Skarzynski wniosł skargę o 2900 rubli i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego ustanowiono dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. Dra Delinowskiego z zastępstwem adw. Dra Żywickiego, któremu też skargę doręczono.

Wzywa się przeto wspomnianego Adama Librowicza, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż wyniknąć mogące zle skatki sam sobie przypisze.

Tarnopol 4 kwietnia 1881.

(2748 3-3) E d y k t.

L. 392. C. k. sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Batorowi i Teresie Mrozowej o 315 zł 38 ct. a. w. egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 24/66 w Borowej na dzień 27 maja, 27 czerwca i 4 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1500 zł. a. w.

Wadyum 150 zł. a. w.

Resztę warunków i protokoł opisania przejrzeć można w tut. registraturze.

Mi lec, 12 marca 1881.

(2772 3—3) **E d y k t.**

L. 4692. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 9 grudnia 1879 l. 28581 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majątności tabularnych:

1. Porzecze w okręgu c. k. sądu pow. grodeckiego.

2. Zielów w okręgu c. k. sądu pow. Janów Zalesie.

3. Żurawniki i

4. Winniczki w okręgu c. k. sądu pow. Winnickiego.

5. Mokrotyn w okręgu c. k. sądu pow. Żółkiewskiego.

6. Sulimów I. część

7. Sulimów II. część (6 i 7 położone w gminie katastralnej Sulimów) w okręgu c. k. sądu powiatowego Kulikowskiego.

8. Wisłoboki (z której niektóre części składowe w gminie katastralnej Sulimów są położone) w okręgu c. k. sądu powiatowego miejs. deleg. Sek. II. we Lwowie.

9. Majdan w okręgu c. k. sądu pow. w Lubaczowie.

10. Ulicko-Wysiech

11. Ulicko-Wysoka

12. Ulicko-Starydwór (10, 11, 12 położone w gminie katastralnej Ulicko seredkiewicz) w okręgu c. k. sądu powiatowego Niemirowskiego.

13. Dąbki w okręgu c. k. sądu pow. Horodnieckiego.

14. Myczkowiec w okręgu c. k. sądu pow. w Lisku.

15. Szumnia

16. Żupy solne

17. Towarnia i

18. Bąkowiec z Suszycą-małą (15 i 16 położone w gminie katastralnej Szumnia) w okręgu c. k. sądu pow. w Starejsoli.

19. Drohowyże w okręgu c. k. sądu pow. w Mikołajowie.

20. Wysoczanka w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Stanisławowie.

21. Nowostawce w okręgu c. k. sądu pow. w Buczaczu.

22. Nadorożna w okręgu c. k. sądu pow. w Tłumaczu.

23. Myszkowiec w okręgu c. k. sądu pow. w Kopyczyńcach.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Porzecze podlegających c. k. sądowi powiatowemu Grodeckiemu.

2. Zielów podlegających c. k. sądowi pow. Janów Zalesie.

3. Żurawniki i

4. Winniczki podlegających c. k. sądowi pow. Winnickiemu.

5. Mokrotyn podlegających c. k. sądowi pow. Żółkiewskiemu.

6. Sulimów podlegających c. k. sądowi pow. Kulikowskemu.

7. Majdan podlegających c. k. sądowi pow. Lubaczowskiemu.

8. Ulicko seredkiewicz podlegających c. k. sądowi powiatowemu Lubaczowskiemu.

9. Lubycze kniazie podlegających c. k. sądowi pow. Rawskiemu.

10. Dąbki podlegających c. k. sądowi pow. Horodnieckiemu.

11. Myczkowiec podlegających c. k. sądowi pow. Liskiemu.

12. Szumnia

13. Towarnia i

14. Bąkowiec z Suszycą małą podlegających c. k. sądowi pow. Starosolskiemu.

15. Drohowyże podlegających c. k. sądowi Mikołajowskiemu.

16. Wysoczanka podlegających c. k. sądowi powiatowemu miejs. del. w Stanisławowie.

17. Nowostawce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Buczaczu.

18. Nadorożna z przysiółkiem Brzezina podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tłumaczu.

19. Myszkowiec podlegających c. k. sądowi pow. Kopyczyńskiemu, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych z dniem 1 lutego 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczowych księgach na zasadzie § 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. u. p. uskuteczniłonego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 grudnia 1881 a to, co do majątności tabularnych pod I. 1 do 12 do c. k. sądu krajowego we Lwowie pod I 13 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.

pod I 14 do c. k. sądu obwodowego w Przemyslu.

pod I 15 do 19 do c. k. sądu obwodowego w Samborze.

pod I 20 do 22 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

pod I 23 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, zaś co do posiadłości pod II do dotyczących c. k. sądów powiatowych

zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Otręga się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 15 marca 1881.

(2770 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1098. C. k. zakład karny dla mężczyzn dostarcza zawsze za bardzo mierną cenę więźni do różnych robót poza domem w obrębie, a nawet na odległość mili poza obrębem miasta Lwowa, a mianowicie do robót ogrodowych, polnych, murarskich, budowlanych, brukarskich, tudzież do cegielni, kamieniołomów i t. p.

Blizszych szczegółów udziela dyrekcya zakładu przy ulicy Kazimierzowskiej l. 24.

Lwów, 12 kwietnia 1881.

(2769 3—3) **E d y k t.**

L. 3787. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Efraima Lorenza w ilości 200 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należący do dłużnika Teodora Smutki ciała hipotecznego nie-istniejącej na 550 zł ocenionej realności pod l. 102 w Nowym dworze na dzień 30 czerwca 1881 od godz. 10 rano.

Poręczne 27 zł. 50 ct.

W tym terminie nabyć można realność tę i niżej ceny szacunkowej.

Raztę warunków, tudzież protokoły opisanie i ocieszenia realności tej przejrzyć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 28 marca 1881.

(2761 3—3) **E d y k t.**

L. 1714. C. k. sąd powiatowy Rzeszowski w sprawie egzekucyjnej Salomona Dąba przeciw Skotnickiemu o 191 zł. na koszt i niebezpieczeństwo Sebastjana Jasiewicza rozpisuje relucyacyjną realność pod nr. 27 sub. rep. 68 w Skoczynie na dniu 24 czerwca 1874 przymusowo sprzedanej w jednym terminie dnia 2 września 1881 o 10 godzinie rano z tem dołożeniem, iż w tym terminie realność powyższa i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 4273 zł. 59 ct.

Wadyum 427 zł. w gotówce.

Raztę warunków relucyacji przejrzyć można w sądzie.

Rzeszów, 25 marca 1881.

(2763 3—3) **E d y k t.**

L. 20972. C. k. sąd pow. deleg. miejski w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Leibe i Dworę Kaufmüller, iż w sprawie egzekucyjnej M. Baus, względnie tegoż mają rozbiłkowej pko nim o zapłacenie kwoty 71 zł. 62 ct. w. a. z pu. u. ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Salomona z substytucyjną adw. dra Tokarza i temuż kuratorowi uchwałę licytacyjną z 3 grudnia 1878 l. 20824 doręczoną.

Tarnów, 6 marca 1881.

(2759 3—3) **E d y k t.**

L. 7138. Celem zaspokojenia należacej się kasie oszczędności krakowskiej sumy 8000 zł. z przyn. odbędzie się 27 lipca 1881 o 10 rano w sądzie krajowym tutejszym licytacja realności pod l. 171 Dz. V w Krakowie do dłużnika Jozefa Drozdowskiego na leżacej pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 14764 zł. 60 ct. w. a. jednak realność ta na powyższym terminie także niżej tej ceny, a nawet za jakąkolwiek zaofiarowaną cenę sprzedaną zostanie

2. Chęć kupna mający winien przed licytacją złożyć wadyum 738 zł.

3. Nabywca winien 1/3 część ceny kupna, w którą wadyum wliczone będzie, złożyć w 30 dniach po prawomocności licytacji, reszta 2/3 części w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej.

Raztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kraków 26 marca 1881.

(2736 1—3) **E d y k t.**

L. 5488. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

Niwka, Radłów i Rajsko - Kwików i Rząchowa, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Mikluszowice z miejscowością Gawłówek, w okręgu sądu powiatowego w Bochni; Bulowice z miejscowościami: Cnybiny, mały Czaniec, Olszyny, Polanie i Morgi, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Gólkowice, Sobonowice z miejscowością Strzałkowice, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Grojec, Alwernia, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Groble, Stróża, Wolna z miejscowością Nowa-wieś, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Ruska-wieś w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Dąbrówka w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Wola rzezycka, Rzezyca okrągła, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Górno, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Budziwój, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Przysłop, Małastów, Radocina, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach, położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczyna się od dnia 20 kwietnia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiegokolwiek inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytymi chcieli uzyskać jakąż zaiangę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie aiał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest po-

łożona najdalej do dnia 30 czerwca 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które mają hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrzej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Te nowe księgi gruntowe nie obejmują posiadłości w Tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.

Kraków 30 marca 1881.

(2734) **Obwieszczenie.**

L. 5169. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Stanisław Krzyżanowski“, której tenże używać będzie jako przedsiębiorca murarski w Krakowie podpisując takową Stanisław Krzyżanowski Kraków dnia 4 marca 1881.

(2738 3—3) **E d y k t.**

L. 1045. C. k. sąd obwodowy ustanowił adw. dr. Żelechowskiego w Nowym Sączu dla Maryanny Fiałkowskiej i Jerzego Reinfahsa, z życia i miejsca pobytu niewiadomych a względnie dla tychże sukcesorów z życia i miejsca pobytu niewiadomych, dla doręczenia uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego do l. 1045/881 kuratorem do aktu. Nowy Sącz 26 lutego 1881.

Obwieszczenie.

L. 3305/pr.

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru posła na Sejm krajowy w ciele wyborczym gmin wiejskich, a to z okręgu wyborczego, obejmującego gminy dawniejszych powiatów **Lwów-Winniki-Szczerzec**, który to wybór odbędzie się dnia 27 maja b. r. ogłasza się niniejszem na podstawie § 22 sejm. ord. wyb. wykaz właścicieli dóbr tabularnych, uprawnionych w myśl § 14 tejeż ordynacyi do wyboru posła w rzeczonym okręgu wyborczym.

Reklamacye przeciw temu wykazowi można wnieść do Prezydium c. k. Namiestnictwa w przeciągu dni 14, od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa
We L w o w i e dnia 14 kwietnia 1881.

Lista

właścicieli posiadłości tabularnych uprawnionych na mocy § 14 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego:

Lwów-Winniki-Szczerzec.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Aschenazy Zygmunt	Skaidów część Dąbrowa czyli Pastewnik zwana.
Breuer Jakób	Winniki część „Wschodni Ogród zamkowy“, Sieczehów.
Dąbicka Emilia	Nawaryna część.
Dauun Benedykt i Staufierowie Jakób i Krystyna	Kulparków część.
Galicyjski fundusz obłąkanych	Nawaryna część.
Hubinowie Marya i Jakób	Nikonkowiec część majątność „Eichhof“ zwana
Kintzi Jan	Pieski i Łany część „Zbudów“ zwana
Klinghanfer Dawid i Luft Cipre	Mestki część „Czopówka“ zwana
Klinghofer Dawid	Kościeńców
Lubomęska Julia	Prdborec część
Petocka Filipina hrab.	Winniki część „Zachodni ogród zamkowy“ zwana.
Przybylska Małgorzata	Rudna część „Karczmarzkie“ zwana
Speerowie Konstanty i Katarzyna	Skaidów część „Skarczyczna“ zwana
Skarkowie Małgorzata z Hutuerów i małżonki Antoni, Juliusz i J zefa	Sokolniki część.
Sokolniki rz. kat. probostwo	Prusy część Adwokacya czyli Sołtysszczyzna zwana
Tomaszewski Feliks ksiądz	Barszczowice część „Sołtysszczyzna“ zwana
Wojewódka z Swaryczewskich Anastazy	

(2805 3-3) **E d y k t.**
 L. 13628 C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia stowarzyszeniu kredyt. właścicieli realności i we Lwowie zarejestrowanego z ograniczoną poręką należącą się sumy 135 zł. aw. z pn. z potrąceniem kwot 152 zł. 41 ct. i 13 zł. 78 ct. odbędzie się dnia 27 maja i 7 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja realności do Wawrzynca Karpińskiego należącej we Lwowie pod l. 188 za rogatką Łyczakowską położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej 1226 zł. 45 ct. a. w., lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie; że jako wadyum kwota 125 zł. a. w. z tą kwotą być ma; akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla możliwych wierzycieli zastawionych adwokat dr. Gorecki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Nukowski mianowany został.

Lwów, 2 kwietnia 1881.
 (2889) **E d y k t.**
 L. 14154. Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Izraela Bunda wyznacza do zaliczkowania pretensyi p. Schmidta z Wiednia zgłoszonej dnia 28 marca 1881 do l. 14154 w kwocie 127 zł. 55 ct. w. a. z pn. tudzież do zaliczkowania pretensyi firmy R. Kindler i spółka ze Lwowa zgłoszonej dnia 18 marca 1881 do l. 14305 w kwocie 265 zł. w. a. z pn. osobny termin likwidacyjny na dzień 4 maja 1881 godzinie 4tą po południu, na który wzywamy wszystkich zgłoszonych dotąd wierzycieli.

Lwów 2 kwietnia 1881.
 L. 5875. **Obwieszczenie.** (2831)
 W Imieniu Jego Cesarskiej Mści!
 C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 499 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 25 czasopisma „Dziś i jutro” z dnia 28go marca (9 kwietnia) 1881 pod nazwą „Nowynki z pid Jarosławia” pyta nam w ustępie od słów: „odnakże w sposób” d. słów: „wede sliedstwo” zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrane nakład ma być zniszczone.

Lwów dnia 15 kwietnia 1881.
 (2173) **Erkenntniße.**
 Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 28 März 1881, §§ 8274 und 8281, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost“ Nr. 6 vom 23 März 1881 wegen des Artikels „Sani rozpočet“ nach § 305 a St. G., wegen der Artikel „Fra ele“, „Dr. Jan Jak-by“ und „Zavraždení cara Alexandra II.“ nach § 305 St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Svi-h v“ nach § 302 St. G., ferner der Nummer 6—2. Auflage — derselben Zeitschrift vom 24 März 1881 wegen der Artikel „Pratele“ und „Pravá demokratic“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 2 April 1881, §. 373, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 7 vom 15 Februar 1881 wegen des Auftrages „Parteigenossen! Bergsetzt der Verfolgten und Gemährten nicht“ und wegen des Artikels „Fonds zur Unterstützung der Opfer des Socialistengefehts“ nach § 310 St. G., wegen der Artikel „Dresden, 5 Februar“ und „London. Versammlungsbericht“, dann we-

gen des Gebichtes „Die Arbeiter an ihre Brüder“ nach § 307 St. G., wegen des Artikels „Die zehn Gebote II“ nach den §§ 63 und 305 St. G., wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn“ nach § 300 St. G., endlich wegen des Correspondenzartikels „J r Wien, 2 Februar“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 29 März 1881, §. 8273, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Revanche. Episode aus den Tagen der Commune, von Leon Cladet. Aus dem Französischen übersetzt, mit einem Vorwort von W Liebknecht Zürich Verlag von A. Herter, Industriealle, 1880“ nach § 305 St. G. verboten.

Erkenntniße.
 Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!
 Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 15 der Zeitschrift „Die Post“ vom 9 April 1881 in dem unter der Aufschrift: „Postalische Juniusbriefe aus Dalmatien Nihilisten (Eine Warnung)“ erscheinenden Artikel das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
 Wien, am 11 April 1881.
 Weitenhiller m. p.
 Dr. Birkhard m. p.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 6 April 1881, § 2173 St. G., die Weiterverbreitung der in der Buchdruckerei von Otto Wigand in Leipzig gedruckten Flugchrift „Socialistisches Wahlprogramm“, Separatabdruck aus der zweiten Auflage des im Verlage der Schabelitzschen Buchhandlung zu Zürich erschienenen Werkes „Die Erlösung der darbenenden Menschheit, der Rettungsweg in der socialen Frage unserer Zeit“, nach den §§ 122 b. und 305 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

Kawę surową

najwyborniejszą w smaku, według zamówienia mieszane przesyła od 9 funt. poznaczony po zł. 5, 550 i 100 za pobraniem, wolną od opłaty frachtu do Austrii. **HENRYK ANDRESSEN, Hamburg.** Wilhelmstrasse 12. (H. 01389) (2341 4-5)

Ogłoszenie tymczasowe.

W dniach 3 do 5 lipca b. r. odbędzie się podczas **jarmarku w Ulaszkowcach** wystawa rolnicza urządzona staraniem Oddziału Towarzystwa gospodarskiego Buczacko-Czortkowsko-Zaleszczyckiego.

Wystawa obejmować będzie następujące trzy działy:

- Dział I. Inwentarz żywy, konie, bydło nierogacizna i drób,
- Dział II. Okazy nasion, pasz i karm, wszelkiego rodzaju,
- Dział III. Maszyny i narzędzia rolnicze.

Program szczegółowy ogłoszonym będzie wkrótce.

Z Rady Oddziału Buczacko-Czortkowsko-Zaleszczyckiego. (2361 2-3)

Oryginalne Saazkie Sadzonki chmielowe
 wyborowe i w należytem opakowaniu
 po złr. 12 za 1000 sztuk
 rozseła za zaliczką pocztową na żądanie
„ORIENT“
 Spółka handlowa we Lwowie,
 ulica Jagiellońska l. 4.
 mająca wyłączne zastępstwo na Galicyję w tym artykule znanej powszechnie w kraju Saazkiej Firmy **Henryka Melzera.**
 (2209 9 ?)

AU PRINTEMPS
PARYŻ
 DO NASZEJ KLIENTELI.
 SZANOWNE PANIE!
 Z przyjemnością możemy donieść, że nasze ekspedycyjne kantory do wysyłki towarów tak do Francji jak za granicę w całkowitości zreorganizowane zostały. Od dziś zatem znajdujemy się w możności zupełnie tak jak dawniej zadość uczynić wszelkim żądanom, co się tyczy wysyłki towarów, próbek albo katalogów, jakie się Szanownym Paniom podoba nam nadsyłać.
 W nadziei, że Panie raczycie łaskawie zaszczycić nas swemi zleceniami, które w sposób najdogodniejszy i najkorzystniejszy dla Pań będziemy się starali spełniać. składamy naprzód nasze podziękowanie z zapewnieniem życzliwej gotowości do usług i pełnego szacunku pozdrowienia.
 JULES JALUZOT
 NB. Wszystkie listy mają być adresowane
 Do P. JULES JALUZOT
 GRANDS MAGASINS DU PRINTEMPS
 W PARYŻU
 (2809 1-?)

Płeć. Jednym z głównych warunków piękności jest płeć. Nawet mniej formenna twarz może nas zachwycić, jeżeli znajdziemy płeć bez zarzutu. Ale także najregularniejsza piękność dopiero wtedy zaszkodzi sobie na pochwałę, jeżeli będzie czystą, lśniąca, i mił dzieńczo świeżej płci. Liczna ilość pań nie może mieć pretensyi do piękności, jeżeli płeć ich nie podtrzymuje. Ażeby sobie piękna i świeżą płeć aż do późnej starości zapewnić, należy używać, przez wielu znakomitych mężów, a to prof. Pyeßluch w Lon'ynie, prof. Raspi, dr. Jüngera, dr. Rudnitza polecony, od 14 lat z nadzwyczajnym skutkiem przez tysiące używany **balsam brzozyowy Lengiela.** Ten ulubiony kosmetyk uzdrowia w skutek szkodliwego bicidła, namiejętności, lub z powodu innych przyczyn zbrzydłą płeć, a nawet w skutek ospy oszpeconą twarz przywraca do zupełnej gładkości. Czujcie zwiędla i zeschłą skórę znowu świeżą i gładką i nadaje jej przyjemne kolory. Na co głównie starsze panie i panowie uwagę zwracają. Ze o prócz dr. Lengiela balsamu brzozyowego nie ma lepszego i niezawodniejszego środka na upiększenie i konserwowanie twarzy. S wierzdzili ci, którzy takowego używali. Cena dzbanuszka 1 zł. 50 ct. — W apt. do apt. w apt. Zyg. Ruckera. (2621 28-?)

Franciszka Józefa Woda gorzka
 uznana jako najskuteczniejsza ze wszystkich wód gorzkich. Jest na składzie we wszystkich renomowanych handlach wód mineralnych i po większej części w aptekach. — Zastępca dla Galicyi **S. Henryk Rath.** (2866 1 ?)

Przeciw wyłysieniu
 postawieniu włosów i tworzeniu się łupieży
 odpowiedni swą skuteczność według nadechodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie
OLEJ TANNINOWY
 Dra. Morasa.
 Szanowny Panie aptekarzu!
 Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. Skuteczność tego środka jest wymienitą, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się już także gesty zarost.
 Wiedeń dnia 5 stycznia 1880.
Wilhelm Wagner.
 Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!
 Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.
 Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moja dawniejsze tak piękne włosy.
 Marienbad dnia 18 sierpnia 1879.
Marya Zaremba.
 Wielmożny Panie!
 Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysa głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem. Środek ten zadziałał u mnie w przeciagu kilku tygodni istnie euda, co też potwierdzają wszyscy, co mię znają. Proszę przeto etc.
 Bukowa dnia 3 stycznia 1880.
 wdzięczny
Jarosław Drtikol, zarządca dóbr.
 Do nabycia we flaszkach po 2 i 1 zł. we LWOWIE u Zygmunta Ruckera aptekarza, ulica Krakowska, w CZERNIOWCACH u J. Golichowskiego aptekarza.
 (8305 19-)

Ces. król. uprzyw.
galic. akcyjny Bank hipoteczny
 we Lwowie
 wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy
ASYGNATY KASOWE
 3 procentowe, płatne w 30 dni po wypowiedzeniu,
 4 " " " " 60 " " " "
 Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu 4 1/2 procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowym wypowiedzeniem, będą oprocentowane począwszy od dnia 1 Marca 1881 tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.
 Lwów stycznia 1881.
DYREKCYA.
 (Przedruk nie będzie płacony) (2414 3-?)

